

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Wtorek, dnia 10 czerwca 1913 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 87.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz. Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer”

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop. **Telefonu № 253.**

Cena ogłoszeń I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop. nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: I strona 50 kop., reklamy po 20 k., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce w tekście 75 kop.

Agenty: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha **WYŁĄCZNE PRAWO** przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metz i S-ka

The-Bio-Expres
Letni kinematograf w ogrodzie
ZIELONA ŁÓDŹ, ZIELONA 2.

DZIS

Wspaniały program!

Jeżeli zalecamy, to tylko coś znakomitego, a tem jest — piwo —

Waldschleschen

Ządać wszędzie! :: Skład główny Pańska 39

TELEFON 11-15.

Podziękowanie.

Pod miłym wrażeniem wczorajszej uroczystości otwarcia nowego pawilonu w „Uzdrowisku” przejeżdżając do głębi tymi wieloma wodami okazanej nam sympatii oraz życzliwości — poczuwamy się do obowiązku serdecznego podziękowania: szanownym miejscowym władzom urzędowym za łaskawą zaszczytowanie inauguracji swoją obecnością, kandydatowi p. d-rowsi Brandemu oraz naczelnemu lekarzowi „Uzdrowiska” p. d-rowsi Goldblumowi za ich podjęcie przemówienia i zarządowi Towarzystwa „Bykur Cholim” i Komitetowi „Uzdrowiska” za miły sercu adres pamiątkowy i p. I. A. Olszerowi za bezinteresowne opracowanie planu i nadzór nad budową pawilonu; Paniom komitetowym za ich trudny i gościnny, wreszcie mówcom toastowym i wogóle wszystkim obecnym którzy licznym uczestnictwem przyczynili się do uświetnienia inauguracji — składamy publicznie najszersze podziękowanie. Będziemy szczęśliwi i najhojniej wynagrodzeni, jeżeli nasz skromny dar, pawilon naszego imienia ulży niedoli chorych bliźnich.

2300 Mendel i Chana Frechnerowie

Czas odnowić prenumeratę.

Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

KALENDARZYK.

—0—

Wtorek, 10 czerwca 1913 r.

Dziś: Małgorzaty Kr.

Jutro: Barnaby Apostoła.

Przyszłość kwestji wschodniej

Europa oczekuje z napięciem, w jaki sposób zostanie rozwiązany targ między wrogo usposobionymi względem siebie siostrami, Bułgarią i Serbią. Kwestja ta odwróciła zupełnie uwagę od zdania sobie sprawy z

położenia ogólnego, jakie utworzyło się na Bliskim Wschodzie po ukończeniu wojny, która swym tumultem zapełniła całą zimę ubiegłą. Jest rzeczą wprost nieodzowną, zrobienie chociażby sumarycznego obrachunku.

Pisałem już, że pokój podpisany w Londynie będzie niewątpliwie jedną z najpoważniejszych dat w dziejach międzynarodowych Europy. W tym całokształcie skomplikowanym stosunków międzynarodowych, który znany jest ogólnie pod nazwą „kwestji wschodniej”, sprawy bałkańskie grały rolę pierwszorzędną.

Obecnie pod względem naistotniejszym, kwestja ta została rozstrzygnięta za jednym ciosem, stara rywalizacja mocarstw na półwyspie Bałkańskim została zredakowana do minimum. Zatrzyumfowała zasada: „Bałkany dla ludów bałkańskich”.

Lecz byłoby rzeczą w wysokim stopniu nierozważną twierdzić, że „kwestja wschodnia” zostałaby pogrzebana na zawsze. Jeszcze nie prędko „kwestja”, ten krzyż dyplomatów, zejdzie ze sceny.

Przedewszystkiem, ogniskiem rozterek międzynarodowych będzie „niezależna” Albania, — ta ostatnia stawka polityki austriackiej na Bałkanach. Nie może na długie pogodzić się z nią Serbja, ponieważ, najwidoczniej, nie otrzyma drogi dogodnej do morza Egejskiego, z powodu już prawie dokonanego upadku związku bałkańskiego, a obiecana droga do Adriatyku, nie zadawalnia, więc dążenia serbskie do przywłaszczenia sobie wybrzeża Adriatyckiego zapewne nie zgasną.

Następnie nie podlega wątpliwości że wolność i niezawisłość Albanji będzie figurować tylko na papierze, tam będzie napisane „rząd albański”, a wymawiać się będzie „austriackie ministerjum spraw zagranicznych”.

więc jest bardzo problematyczne czy taki stan rzeczy będzie zadawalniał kogokolwiek, prócz, oczywiście, samej Austrii.

Włochy, bez wątpienia postarają się ograniczyć sferę wpływów austriackich do obszarów północnych Albanji, a dla siebie zechcą pozyskać wpływy analogiczne w Albanji południowej. Wobec tego jest rzeczą najprawdopodobniejszą, że nastąpi podział Albanji na sfery wpływów, lub też w każdym bądź razie nastąpi jeszcze większe zaangażowanie walki między dwoma sprzymierzeńcami o wybrzeże wschodnie Adriatyku.

Interesy greckie i włoskie zetkną się w sprawie o południową granicę Albanji, a ponieważ dyplomacja francuska, najwidoczniej, skłonna jest wesprzeć żądania greckie, więc trzeba przyznać, że w przyszłości niedalskiej mogą z powodu Albanji powstać poważne nieporozumienia niemal między wszystkimi państwami morza Śródziemnego.

Na pewne trudności napotyka rozwiązanie kwestji wysp morza Egejskiego, a twardym orzechem do zgryzienia jest Rodos, który, o ile się zdaje, Włochy chcą zatrzymać dla siebie.

Nie wolno również zapomnieć, że dotąd w stadium pierwotnym pozostaje tak poważna dla Rosji „kwestja cieśnin morskich”.

Horyzont jeszcze bardziej pokryty jest chmurami od strony Turcji azjatyckiej. Najwidoczniej, tam może utworzyć się prawie taki stan rzeczy, jaki istniał w Turcji europejskiej: w centrum — despotyczna i niezadowolna do jakiegokolwiek pracy twórczej władza; na peryferji — odrażone i ciemiężone narody, dążące do wyzwolenia się z pod znienawidzonego jarzma Osmanlisów. A za tymi narodami ciemiężonymi znajdują się mocarstwa europejskie, walczące między obawą przed ostatecznym upadkiem Turcji i wojną europejską, która może temu upadkowi towarzyszyć, z jednej strony, i życzeniem „zbożnym” by możliwie jak najprędzej przywłaszczyć sobie za wszelką cenę część posiadłości tureckich — z drugiej.

Co prawda, kwestja narodowościowa w Turcji Azjatyckiej nie jest jeszcze o tyle wulkanicznie zapalną jak w Macedonji. Jednakże w Bagdadzie kilka miesięcy temu wstecz,

zwoływano zgromadzenia wielotyśne, które wynosiły rezolucje jednomyślne z żądaniem autonomji, wszystko to wskazuje na zmianę form, jako też ideologii arabskiego ruchu narodowego.

W Syrii i Palestynie ruch wyzwoleńczy miał taki charakter, że rząd młodoturecki z początku zastosował ogólną używaną w takich wypadkach broń, t. j. gwałt i przemoc, lecz zmuszony był poczynić ustępstwa.

Znowu przyszła kolej na sprawę dotyczącą się losu narodu ormiańskiego i zwiastuny groźne zwierzności kurdów tu i owdzie dają się ormianom we znaki.

Wreszcie i kurdów porwał bieg czasu; do swego zwykłego programu, zasadzającego się na gwałtach, mordach i rabunkach dokonywanych na ormianach, włączyli oni jeszcze żądanie autonomji dla wilejatów kurdyjskich.

Wszystko przemawia za przypuszczeniem, że po zawarciu pokoju ruch autonomiczny w krajach Turcji Azjatyckiej wybuchnie z całą siłą.

Tymczasem wszystkie ludy zrewoltowane, za wyjątkiem może ormian, nie myślą o zerwaniu ostatecznym z Turcją. Wodzowie ich zwlekali z wystąpieniem stanowczym, wiedząc, że rząd turecki całkowicie zaabsorbowany jest niepowodzeniami zewnętrznymi, i że trudno byłoby wymagać od tego rządu, by z energją zdwojoną zajął się nieporządkami wewnętrznymi.

Teraz oni wszyscy zażądają kategorycznie od Konstantynopola, by spełnił ich życzenia, a czy rząd turecki będzie w stanie zadość uczynić tym życzeniom, czy znajdzie w sobie tyle sił żywotnych, — to jest pytanie wielkie. Przecież, by tego dokonać, potrzebna jest Turcji, ani mniej, ani więcej, tylko reorganizacja gruntowna całego ustroju państwowego, a dokonać tego może tylko silny i bardzo energiczny rząd. A ponieważ Turcja, najwidoczniej nie posiada zupełnie ludzi do utworzenia tego rodzaju rządu, więc próby reorganizacji mogą spalić na panewce, a przynajmniej, zredukować się do półśrodków.

Jeżeli zaś nie dojdzie do odbudowania tureckiego życia państwowego, to bardzo możliwe jest rozpadnięcie się Turcji azjatyckiej na

kraje oddzielne, które, oczywiście, zostaną wzięte na razie pod protektorat rozmaitych *dobroczyńnych* mocarstw europejskich, a potem zostaną włączone, jako ich kolonie

A mocarstwa europejskie bacznie śledzą i jak zbóje, tylko czyhają, kiedy to nastąpi chwila odpowiedzialna, żeby wpaść i ograbić Turcję. Apetyty są wielkie, każde z mocarstw obliczuje słinkę i już dzisiaj można wskazać te kraje, po które mogą wyciągnąć się ręce europejskie.

Otóż Francja, której jak dotąd niedbała polityka wschodnia, zaczyna się teraz ożywiać — nie zrezygnuje się protektoratu nad Syryją i Palestyną.

Anglja jeszcze bardziej zwiększy swą powagę na zatokę Perską, a Niemcy prawdopodobnie nie pozwolą się skrzywdzić; w każdym bądź razie, kursują pogłoski, że Niemcy starają się wzmocnić swe stanowisko w Anadolii. No i w końcu, wśród ormian, obok stronnictwa autonomicznego, *podobno*, istnieje grupa wpływową, która *jakoby* życzy sobie, by wilejaty ormiańskie zostały włączone do Rosji.

Podaje tę ostatnią wiadomość na wiary tych czasopism rosyjskich, których ekspansja na zewnątrz jest ogólnie znana.

Wobec tego nie można się spodziewać prędkiego uspokojenia na Bliskim Wschodzie, nawet po wypadkach pierwszorzędnej wagi, których byliśmy świadkami. „Kwestja wschodnia” zostanie ostatecznie zdecydowana, albo wówczas, gdy Turcja dowiedzie, że ma na tyle sił żywotnych, iż nie pozwoli się rozgromić, albo też wówczas, gdy „chory człowiek” wstąpi ostatecznie do grobu.

Z. R.—cg.

Reforma sądownictwa miejscowego.

Komisja reform sądowych Dumy państwowej opracowała referat dla plenum Dumy o projekcie rządowym wprowadzenia z dn. 14 stycznia 1914 roku, nowych sądów miejscowych w 10 guberniach południowych Cesarstwa, a mianowicie: charkowskiej, ekaterynowskiej, kurskiej, połtawskiej, czernihowskiej, chersońskiej, taurydzkiej, oraz na Wołyniu, Podolu i Kijowszczyźnie.

Sądy miejscowe, to jest sądy pokoju i gminne (wołosne), mają być tam zorganizowane w myśl ustawy o sądach miejscowych z dnia 28 czer-

ca 1912 r. Różnice pomiędzy projektem rządu, a referatem komisji są nieznaczne i nowe sądy będą wprowadzone tylko w pomienionych wyżej guberniach.

Projekt poczęci dotyczy Królestwa, gdyż wszędzie wprowadzone być mają w życie pewne zmiany w ustawach procedury cywilnej i karnej, a nawet w organizacji sądowej.

Między innymi, zaprojektowano zmianę przepisów o kompetencji sądów pokoju i sądów gminnych w Królestwie w sprawach cywilnych; sądom gminnym przy wyrokowaniu wolno będzie kierować się zwyczajami miejscowymi, bez powołania się stron na te zwyczaje; sąd handlowy warszawski będzie mógł w zakresie podległych mu praw stosować przepisy egzekucyjne do aktów rejentalnych.

Do Królestwa specjalnie zastosowane będą niektóre nowe przepisy postępowania cywilnego w zakresie stwierdzania praw spadkowych, przesłania prawa własności, przymusowej egzekucji względem poręczyciela itp.

W dziedzinie postępowania karnego specjalnie dla Królestwa zmienione bywają przepisy co do łączenia kar i co do przekazywania spraw karnych prokuratorom. Ponieważ obok tych zmian dla Królestwa ustanawia się zarazem zmiany proceduralne i dla innych części państwa, przeto projekt jest zawiły i wymaga szczególnej uwagi naszych prawników.

W części, dotyczącej organizacji sądów miejscowych w 10 guberniach projekt rządowy wymienia liczbę mających powstać sądów i określa ich etaty. Zład widać, że w gubernji kijowskiej będzie 12 zjazdów sędziów pokoju, 116 sądów pokoju, 12 wyższych sądów wiejskich i 214 sądów „wołosnych”; na Wołyniu będzie 12 zjazdów, 103 sądy pokoju, 12 sądów wyższych i 208 sądów „wołosnych”; na Podolu będzie 12 zjazdów, 86 sądów pokoju, 12 sądów wyższych i 165 sądów „wołosnych”; nadto w Kijowie istnieje ma 27 sądów pokoju.

Rząd zaprowadza nowe sądy tylko w 10 guberniach ze względu na wielkie koszty; jednakże komisja Dumy dołączyła do swego referatu dezyderat, aby rząd zaprowadził nowe sądy miejscowe w całym Cesarstwie już przed 14-tym stycznia 1917 roku. Nowe sądy są o tyle pożądane, że przywracają zasadę obieralności sędziów pokoju (nie w zachodnich jednak guberniach), odbierają naczelnikom ziemskim władzę sądową i znacznie rozszerzają kompetencję sądów miejscowych.

W Królestwie nowe sądy miejscowe nie będą wprowadzone, gdyż kraj nasz posiada dobrze działające sądy gminne.

Prawdopodobnie Duma państwowa rychło projekt powyższy uchwali.

12)

Konstanty Chmielewski.

WICEK.

(Dokończenie.)

Robi się coraz ciemniej — tak ciemno, jak o zmroku nocy bezksiężycowej. W powietrzu ciągiem warczy a świszcze. Naraz daje się słyszeć przeciągłe hu-u-u-u... i trzask za trzaskiem, jakby się ziemia gdzieś zerwała i pędzi jaze do samego piekła.

A plebanja drzy, jak liść osiki, szklanki, co poustawiała gospodyni na półkach, dzwonią przy wtórce szyb; — kurka, co się oddzieliła od stada i nie chce z plebanji odejść, wtuliła się w kącik pod wschodki, a i kot jakości najeżył się, zgarbacił i chodzi wedle kuchni, miaucząc żałościwie.

A tu łuczy za oknami hu-u-u-u... wyje i świszcze ciągiem. Zdaje się

wszystkim, że dom jest rozerwany na drobne cząstki i, że niedługo wszyscy wyfruną gdzieś wysoko, rozerwie ich coś na strzępy — — Pobiegł ksiądz do swojej sypialni, kleknął przed obrazikiem, zakrył twarz rękoma i drząc, szepce litanje; go-spodyni uciekła „do siebie”, nakryła twarz pierzyną, przywaliła się poduszkami i rezygnacyjnie czeka końca; siostra księdzowa wtuliła się w kąt otomany, zakryła rękami uszy i krzyczy, ale niemoże zagłuszyć szumu i wycia, co objał Bożyn cały piekielną zawieruchą.

Wicek został się sam w kuchni. Ciekawość i strach popchnęły go do okna... A tu bęc... bęc... grad, nikiej kurze jajo, uderza w szyby—trrach... pęka szyba — trrach — wylatuje druga... Wicher wdarł się teraz do kuchni i tak trzasnął otwartymi do pokoju drzwiami, że te się zawarły. Piekelnny hałas ogłuszył Wicka. Spojrzał raz jeszcze w okno a tu wwiuu... przelatuje warcząc nad płotem jakiś ci dach, huknął w żelazną kratę kościelną i zatrzymał się.

Wicek zaczął teraz biegać, co miał tchu, po kuchni, rwał włosy na

Zjazd Towarzystw kredytu wzajemnego.

W sobotę ubiegłą otworzony został w Petersburgu zjazd przedstawicieli Towarzystw wzajemnego kredytu. Przyjmuje udział 600 przedstawicieli rozmaitych towarzystw. Wysłuchano i zatwierdzono sprawozdanie na rok ubiegły, konstatujące że ten przeciąg czasu był bardzo ciężki dla instytucji kredytowych. Na handlowo-przemysłowej działalności państwa rosyjskiego odbiły się w fatalny sposób ostatnie niepomyślne zjawiska wewnętrznego życia ekonomicznego, jako też wypadki na Bałkanach. Wojna bałkańska zredukowała do rezultatów minimalnych owoce pracy prawie całej rolniczej Rosji i stworzyła kryzys, który przynębiająco wpłynął na rynki handlowe, zaczynając już od sierpnia roku ubiegłego. Zgromadzeni postanowili wysłać telegram dziękczynny do prezesa ministrów Kokowcowa za jego zyczliwy stosunek względem instytucji współdziałających w państwie.

„Życie utrudnione”.

Oczy życie się komplikuje, czy my raczej skłonni jesteśmy je komplikować. Nad tem zastanawia się p. Nicolay, adwokat przysięgły z Paryża w pracy p. t. „La vie compliquée” („Utrudnione życie”) Myśl zasadniczą tej książki tak autor przedstawia:

„Życie komplikuje się siłą faktów, komplikuje je trudnościami, urojonemi przeszkodami różnorodnymi, powstałymi wskutek życia gorączkowego, życia dzisiejszego...”

W ciągu ostatnich 25 lat wymagania życiowe przemieniały się zupełnie i ludzie stali się niewolnikami wyrafinowanej cywilizacji.

„Wolność”, słowo dziś wciąż powtarzane, hasło, za którym wszyscy gonia, a jednak kto używa wolności? Czy robotnik, który podlegać musi syndykatowi, związkowi; czy kapitalista, który skrupulatnie płacić musi od swych dochodów podatki; czy rodzice, którzy słuchać muszą woli rządu i posyłać dzieci do nauki. Nigdzie wolności, a wszędzie inicjatywa osobista podlegać musi sile zjednoczonego ogółu. Syndykaty w założeniu swem doskonałe, z czasem zawładnąwszy wszechwładnie, stać się mogą plagą, tyranem rządzącym despotycznie najdrobniejszymi szczegółami życia naszego.

Innym ujawnym objawem doby obecnej, jest wszechstronność ogólna. Ambicja osobista pcha każdego na wszystkie drogi, do wszystkich celów bez względu na uzdolnienia. Stąd to rzucanie się, rozpowszechnienie dyletantyzmu, brak powodzenia, powolny postęp spraw niektórych i ich powikłanie. Tak twierdzi p. Nicolay.

głowie — oszalał z przestachu. Ale uspokoił się po chwili; podszedł raz jeszcze do okna i spojrzał w górę — W czarnej chmurze klebiły się tłumany kurzu, ptactwa piszczącego, belki, krokwie, stoma ze strzech — raz wraz odrywało się coś z ziemi i fruwało w one wiry. Spojrzał Wicek na dziedziniec: przyciśnięta belka, oderwana z jakiejś chaty, trzepotała się gęś, wyciągając, jak mogła najdalej szyję, wrzeszcząc i wierzącą nogami.

Zrobiło się Wickowi źal gęsi... Otworzył, nie namyślając się, drzwi, wyskoczył na podwórze, podniósł kłoc i wystraszoną, wciąż krzyczącą gęś postawił na nogi.

W tej samej jednak chwili tuż... koło niego trzasnęło i stary, rozłożysty modrzew, skrecony jakby demoniczną siłą runął akurat w stronę Wicka i, zanim ten zdążył się usunąć, przyniósł go całym swoim ciężarem.

Upadł Wicek, a na niego poczęły spadać i krokwie, i belki, i cegły z komina, aże z tego wszystkiego utworzyła się nad nim bezładna gromada. — —

W książce jego znajdują się strofice, rozdziały całe, zasługujące na wydrukowanie ich złotymi zgłoskami. Łałuje, że nie mogą ich tu w całości przytoczyć, a tych, którym myśl tej książki trafi do przekonania, zachęcam gorąco do zaznajomienia się z oryginalnym.

Jest tam ciętym piórem poruszona też kwestja życia nad stan, tej klęski naszego społeczeństwa. Oto co o niem mówi mi ten mądry francuz:

„Nie tylko dobrobyt, komfort, rozpowszechniły się bez względu i stosunku do naszych środków materialnych, ale każdy z nas ma potrzeby urojone, uchodzące za konieczne, bez których obejść się nie chcemy. Nic sobie nie odmawiać, stało się hasłem ogólnym niemal. Skromne życie zachwala każdy, lecz mało kto do siebie je zastosować chce. Już nie tylko względy zajmowanego stanowiska, ale tyraniczne podszeptki miłości własnej, pchającej do rywalizacji z drugimi, są tu uwzględniane. Dłeciej, młodzież chce zbyt, zbyt, nieokupionego pracą, trudami. Kojarzą się młode pary młej myślą o harmonji uczuć, jak o dorównaniu w szyku, elegancji, dostatkiem życia, choćby tylko rodzicom swoim zapominając, że oi lata całe na to pracowali. Obecne pokolenie chce mieć same róże bez kolołów”.

I tyle, tyle jeszcze zdań mądrych... Wybieram z nich kilka, będących rysami niezmiennymi tej cennej pracy. Na zakończenie zaznaczę, jak autor protestuje przeciwko rządzeniu się fantazją, gonitwą za szczęściem, gonitwą egoistyczną, zniewalającą do deptania wokoło, co do osiągnięcia tego szczęścia przeszkadzać może, odrzucając wszelką moralność i zasady. Czyż nie słuszne jego twierdzenie, iż u celu tej gonitwy najczęściej znajduje się rozczarowanie, gorycz, zniechęcenie, niezadowolenie. Wszystko się dla tego poświęca, a tak mało wzmian, tak rzadko nawet coś otrzymuje.

Słusznie ktoś powiedział: mówmy częściej o cnotach, niż o występkach; zajmujmy się więcej rozpowszechnianiem dobrych książek, niż gorszeniem się słem. Siejąc dobro, tem samem wypleniamy zło. Tak bardzo potrzeba dziś nam dobrego ziarna, iż żadnej sposobności opuścić nam nie wolno w celu krzewienia jego.

Wiadomości ogólne.

○ Wykłady w uniwersytetach. Minister Kasso wydał rozporządzenie, aby we wszystkich uniwersytetach w przyszłym roku szkolnym wykłady rozpoczęły się nie później, jak i wrzesnia.

○ Bezpłatne nauki. Ministerjum oświaty po porozumieniu się z kontrolą państwową, uznało za niemożliwe uwolnić od opłaty wpisu w gimnazjach, progimnazjach i w real-

Po kilku minutach ustała wichura, chmury popelżyły się zniszczenia dalej choć z mniejszą mocą. Zanim wystraszeni domownicy mogli ochłonąć z przerażenia, zanim zdolali natrzeć się na ten jednocześnie straszny i wspaniały widok śladów grozy, jakle zostawił rozsłalały wicher po sobie, zanim kilkunastu tęgich chłopów zwołanych ze wsi ruszyło z miejsca leżący modrzew—Wicek już nie żył.

Odgrzebano go z pośród gałęzi potamanych, śród krokwi, belek, cegieł i papy — leżał opodal gęsi, co nie zdążyła skorzystać z wolności i zgineła razem ze swoim wybawcą.

Z na-wpół zamkniętymi oczami, z uśmiechem, spokojny, jakby zasiuchany w jakąś melodję duszy własnej, co nie umiała się życiu wypowiedzieć z bólów swej doli — leżał Wicek, jedyna ofiara szalejącej w Bożynie trąby powietrznej.



nych szkołach synów przełożonych gimnazjów i progimnazjów żeńskich.

Przeziwko zajmowaniu dwóch posad. Ministerjum oświaty uznając za niewłaściwe aby dyrektorzy gimnazjów męskich zajmowali jednocześnie jakie inne posady, poleciło kuratorom okręgów naukowych na przyszłość nie назначać będących na służbie dyrektorów gimnazjów męskich na zarządzających rządowymi lub prywatnymi szkołami żeńskimi.

O zjazd kobiet. Zjazd ligi rosyjskiej równonprawnienia kobiet, który miał być zwołany w grudniu r. b. nie dojdzie do skutku wobec zakazu ministerjum spraw wewnętrznych.

Nacjonalizacja

kuratorów trzeźwości.

Dnia 2 czerwca odbyło się pierwsze posiedzenie specjalnej komisji Rady Państwa dla rozważenia rządowego projektu prawa o reorganizacji kuratorów trzeźwości.

Jest to pierwszy projekt prawa opracowany z inicjatywy Rady Państwa. Memorjał ministerjum spraw wewnętrznych, dołączony do projektu, zawiera uzasadnienie decyzji rządu o wyłączeniu kuratorów trzeźwości w guberniach: wileńskiej, kowieńskiej i grodzieńskiej z pod kierownictwa zarządów miejskich.

Takie rozstrzygnięcie kwestji, czytamy w memorjale — uzasadnione jest okolicznością, że do składu rad miejskich w guberniach kraju Północno-Zachodniego w przeważającej liczbie należą osoby pochodzenia polskiego, wyznania rzymsko-katolickiego.

Wobec podobnych warunków miejscowych, o ileby sprawa walczy z pijaństwem podlegała kompetencji samorządów miejskich, kierownictwo działalności komisji miejskich kuratorów trzeźwości i kuratorów rejonowych miałyby cechy polskie i katolickie.

Nie ulega niemal prawie wątpliwości, że taka organizacja kuratorów trzeźwości byłaby w kolizji z ogólnymi zadaniami państwowymi w kraju Północno-Zachodnim.

Istniejąca organizacja kuratorów trzeźwości w pomienionych guberniach, zdaniami ministerjum, winna być zachowana, zwłaszcza, że według opinji władz miejscowych „kuratorja trzeźwości” na gruncie neutralnym walczy z chorobą ludu z powodzeniem wprowadzają w różnoplemienne i różnowiercze środowisko wpływy rosyjskie i kulturę rosyjską.

I na tem więc polu rusyfikacja ma się stać podstawą działalności. Instytucja w zasadzie swej kulturalna służyła na celom polityki uznającej jedną tylko część ludności za uprawnioną do życia i rozwoju.

Takimi drogami kroczyć ma kultura rosyjska na Litwie.

Ze świata.

Otwarcie olbrzymiego cyrku wyścigowego w Berlinie. Przy udziale cesarza i najwyższych władz wojskowych, cywilnych i przedstawicieli świata artystycznego, nastąpiło w niedzielę otwarcie teatralnie urządzonego „stadionu” wyścigowego w Grunewaldzie pod Berlinem. Cyrk, zbudowany ogromnym kosztem, urządzony jest na sposób sławnego cyrku Cezara „Circus maximus”, w Rzymie. Arena cyrkowa oprócz pola wyścigowego, mieści jezioro do wyścigów żeglarskich. Cyrk posiada formę owalną, dookoła areny zaś wznoszą się coraz wyżej krzesła i trybuny dla widzów, których cyrk pomieścić może naraz w liczbie 80,000.

Straszna katastrofa w kopalni amerykańskiej. W kopalni węgla pod Shamokin w Pennsylvanji nastąpił wybuch gazów tru-

jących, skutkiem czego około 80 górników utraciło życie. Narazie brak szczegółowych wiadomości, ale dalsze wiadomości przedstawiają katastrofę tak, jakoby liczba zabitych była znacznie mniejszą.

Z Cesarstwa.

Sprawa posła do pierwszej Dumy. W dniu 5 czerwca wysłany został etapem do Bachmutu b. poseł do pierwszej Dumy Michajliczenko, więziony dotychczas w petersburskim więzieniu celkowym.

W Bachmutcie odbywał się będzie proces Michajliczenki, oskarżonego o rozpowszechnianie w r. 1906 gazety „Kurjer”, w którym wydrukowana była odezwa partji socjalno-demokratycznej do robotników w państwie rosyjskim.

Na dworzec, w celu odprowadzenia b. posła, przybyli posłowie stronnictwa socjalistycznego czwartej Dumy i robotnicy.

0 milijony po księciu Ogińskim. W piątek ubiegły do petersburskiego sądu okręgowego przywieziono z lecznicy psychiatrycznej Janinę Gajdeburową w celu nowych oględzin lekarskich. Jak pisała „Bieżąca Wiadomość” lekarze psychiatrzy uznali Gajdeburową za nienormalną, wobec czego sprawa jej o sfalszowanie testamentu księcia Bohdana Ogińskiego zostanie umorzona.

Gajdeburów niezadowolony z wyroku sądu okręgowego, wniósł skargę kasacyjną do senatu

Mandaryn prowincjonalny. W Charkowie przedstawienie operetki w teatrze „Tivoli” zaszczylił swą obecnością wicegubernator Masalskij. Po drugim akcie p. Masalskij zażądał podania kolacji do łoży gubernatorskiej.

Antrakt miał się ku końcowi i po drugim dzwonku miano już podnieść kurtynę, gdy wydane zostało rozporządzenie nie rozpoczynać przedstawienia, aż „Jego Ekscelencja skończy kolację”. Publiczność zaczęła wyrażać niezadowolenie, oburzali się również aktorzy, lecz nie odniosło to żadnego skutku.

Antrakt, zamiast zwykłych 10 m. trwał przeszło pół godziny.

Policja w klubie stronnictwa K.-D. Onegdaj, do lokalu frakcji parlamentarnej stronnictwa kadetów w Petersburgu, w czasie, kiedy poseł Milukow zdawał sprawę z działalności frakcji, weszła policja i zarządziła spis wszystkich osób, biorących udział w posiedzeniu, a wśród których miała być część niepostów. Następnie policja zażądała zamknięcia posiedzenia.

Frakcja uchwaliła zwrócić się do prezesa Dumy, Rodziński, i do prezesa rady ministrów, Kokowcowa, z protestem przeciwko temu działaniu policji. „Riecz” donosi, że policja zjawiała się w lokalu frakcji po porozumieniu się władzy policyjnej z ministrem spraw wewnętrznych. Prezes ministrów zaś nic o tem nie wiedział. Dziennik wymieniony utrzymuje, że prezes Dumy postanowił uczynić wszystko, aby sprawę należyście wyjaśnić.

Z Litwy i Rusi.

Zatwierdzenie aktu oskarżenia w sprawie Bejlisa. Z Kijowa donoszą, że na wczorajszym posiedzeniu izby sądowej, referent w sprawie Bejlisa, sędzia Ryzew, dowodził, że w aktach niema dowodów obciążających Bejlisa. Analogiczne oświadczenie złożył przewodniczący Kamiencow.

Postanowiono zatwierdzić akt oskarżenia Bejlisa o mord rytualny nad Juszczyńskim.

Możliwe, że prezes Kamiencow i referent Ryzew podadzą *voluntatem* separam. Akt oskarżenia zostanie wręczony Bejlisowi w przyszłym tygodniu.

Sprawa Kulabki. Kijowska izba sądowa przesłała prokuratorowi wyrok w sprawie b. naczelnika „ochrony” kijowskiej, M. Kulab-

ki, w celu wprowadzenia go w wykonanie.

Jak wiadomo, Kulabko skazany został na 1 rok i 4 miesiące twierdzy, po zastosowaniu zaś manifestu z dnia 21 lutego i na mocy Najwyższego rozkazu, kara powyższa została złagodzona do 4 miesięcy twierdzy.

Granica osiadłości. Pisma donoszą, że wołyński zarząd miejski wystosował skargę na rozporządzenie gubernatora, który, uznawszy dwa przedmieścia Żytomia za nie należące do miasta, zabronił tam mieszkać żydom.

Wiadomości krajowe.

0 sprawach polskich. — „Ruskaja Mołwa” zamieszcza trzeci list z Warszawy, poświęcony ruchowi współdzielczemu w Polsce. Autor listu stwierdza szybki rozwój kooperacji, jakiego pozazdrościłby mogli polakom narody, żyjące w pomyślniejszych warunkach politycznych. Podkreśla z uznaniem działalność Wojciechowskiego w tym kierunku. Przyczytawszy liczby, zaznacza, że nie zaimponują one prawdopodobnie mieszkańcom niektórych gubernji rosyjskich, nie należy jednak zapominać, że w Rosji rząd popiera ruch kooperacyjny, gdy w Polsce stawia mu tylko przeszkody.

Autor zwraca uwagę na duch demokratyczny, panujący w kooperacji polskiej, w której bierze udział wielu włościan. Za słabszą stronę kooperacji uważa nikły związek jej z oświatą ludową.

Zawieszenie tygodnika. Na mocy decyzji warszawskiej izby sądowej, tygodnik humorystyczny „Nowy Szczytek” został zawieszony do czasu wyroku sądowego.

Powszechne nauczanie. Gmina Bartodły, pow. ciechanowskiego, 18-ta z kolei w gub. płockiej, uchwaliła na ostatnim zebraniu gminnym zaprowadzenie powszechnego nauczania. Liczba szkół z 2 została powiększona do 12.

Następnie gmina Żuromin, pierwsza w pow. sierpeckim a 19 z kolei w gubernji, mająca dotąd 4 szkoły, postanowiła w tych dniach na zebraniu gminnym zaprowadzić powszechne nauczanie i utrzymywać 14 szkół. Podatek szkolny z morgi wynosić będzie w tej gminie 14,3 kopiejki.

Bezrobocie. W centralnym składzie kompanji Singer w Warszawie, zastrajkowało 30 mechaników, żądając podwyższenia płacy i ulepszenia warunków pracy.

Otwarcie trzeciego mostu. W niedzielę, o godzinie 12-ej w południe inżynier Lubicki dokonał otwarcia komunikacji pieszej i kołowej przez trzeci most w Warszawie. Komunikacja kołowa prowadzi przez ślimak, zbudowany przy zbiegu ulicy Solec i Alei Jerolimskiej, pieszka zaś przez schody, umieszczone w lewym przyczółku mostu.

Pożar remizy samochodów. Z Lublina donoszą: Podczas nalewania benzyny do rezerwuarów omnibusów samochodowych, utrzymujących komunikację samochodową w mieście, wybuchł pożar.

Spaliły się doszczętnie remizy z dwoma omnibusami samochodowymi dwa inne zaś zdołano ocalić.

Jeden z szoferów, Bolesław Biwak, uległ niebezpiecznemu poparzeniu.

Umieszczono go w szpitalu.

Straty wynoszą kilkanaście tysięcy rubli.

Napad. W dniu 4 czerwca, szosa Sannicka jechał rzeźnik z woźnicą na jarmark do Kiernozii. Po drodze przysiadło się do nich dwóch nieznanych ludzi, prosząc o podwiezienie ich dalej.

Gdy dojechali do Chaśna, z pobliżkiego lasku wypadło dwóch drabów i rzuciło się na nich, kalecząc ich boleśnie, — rzeźnikowi zaś podobno zrabowano 1,600 rb.

Dziś odbędą się bezpłatne porady prawne w redakcji naszego pisma od godz. 6 do 7 wiecz.

Literatura i prasa.

„Informator dla gości na Pomorzu kaszubskim” r. 1918.

Tegoroczne, drugie z rzędu, wydanie tego skromnego, ale bardzo pożytecznego zbioru praktycznych informacji o polskiem wybrzeżu Bałtyku zawiera na wstępie wiadomości o świeżo powstałych w Gdańsku i Sopotach zrzeszeniach lub instytucjach, mających na celu wytworzenie środowiska towarzyskiego życia polskiego, albo zaznajomienie przybyszów z innych stron Polski z właściwościami i stosunkami kraju i ludu kaszubskiego. Dalej spotykamy spis świeższych wydawnictw, zarówno poważniejszych jak i popularnych, dotyczących się Pomorza kaszubskiego. W dziale adresowam znajdujemy spis polskich stowarzyszeń, pensjonatów, lekarzy, kupców, rzemieślników i t. d. w Sopotach i Gdańsku. Osobny dział stanowią krótkie, lecz treściwe wiadomości o polskich miejscowościach nadmorskich, nadających się na dłuższy pobyt letni. Turyści wreszcie znajdą spis polskich obozów i zajazdów oraz adresy osób, mogących im służyć wskazówką lub objaśnieniem o miejscowych stosunkach; spis ten, wielce rozszerzony w porównaniu z wydaniem z ubiegłego roku, obejmuje 59 miejscowości rozszarych zarówno na wybrzeżu, jak i w głębi kraju, na Kaszubach południowych.

„Informator” nabywać można w księgarniach Gebethnera i Piszera.

Pomoc lekarska dla robotników.

Spodziewane w najbliższej przyszłości, a w każdym razie nie później niż dnia 1 stycznia r. 1914, wprowadzenie w życie prawa o zabezpieczeniu robotników na wypadek choroby, stanie się punktem zwrotnym w zakresie pomocy lekarskiej w fabrykach.

Dotychczas sprawa ta zupełnie nie była regulowana prawnie, gdzie niegdzie urzędy do spraw fabrycznych wydały przepisy obowiązujące w tej mierze, w większości jednak fabryk pomoc lekarska była normowana tylko ustosunkowaniem sił pracy i kapitału: gdzie robotnicy wymogli założenie szpitali, leczenie ambulatoryjne, czy też wydawanie lekarstw, tam ono istnieje, gdzie tego wszystkiego nie wymogli, tam pomocy lekarskiej nie ma lub istnieje jej parodia w postaci porad lekarskich, udzielanych przez felczera i lekarstw dostarczanych ze składu aptecznego.

Cheć zbadać stan pomocy lekarskiej w fabrykach Królestwa Polskiego, Rada warszawskiego Tow. higienicznego po szereg narad w gronie lekarzy fabrycznych opracowała „Kwestjonariusz w sprawie pomocy lekarskiej w zakładach przemysłowych” i przesłała go lekarzom fabrycznym do wypełnienia.

Kwestjonariusz ten zawiera kilkadziesiąt pytań, dotyczących:

- 1) Personelu lekarskiego i pomocniczego, jego składu i stosunku do zarządu fabryki.
- 2) Lecznictwa chorych przychodnich.
- 3) Pomocy w mieszkaniu u chorego.
- 4) Szpitalnictwa.
- 5) Pomocy położniczej poza szpitalem.
- 6) Wydatków na pomoc lekarską w r. 1912.
- 7) Niebezpiecznych wypadków.
- 8) Działalności lekarza pod względem higienicznym.
- 9) Braków terażniejszej organizacji pomocy lekarskiej, najwłaściwszego typu pomocy lekarskiej i t. d.

Kwestjonariuszy tych rozesłano do chwili obecnej:

W Warszawie 400;
do Łodzi około 800;
do Zagłębia około 200;
do pozostałych miejscowości kraju 300.

Początkowo termin nadesłania odpowiedzi na kwestjonariusz ten o-

znaczono na d. 15 maja, jednakże z jednej strony trudności w wyszukaniu adresów lekarzy opóźniły wysyłkę kwestjonariuszy, a z drugiej organizatorowie ankiety otrzymują listy z żądaniem przedłużenia terminu, gdyż szczegółowe i wyczerpujące odpowiedzi na kwestjonariusz wymagają czasu i przygotowania.

Przychylając się do tych żądań, Rada Tow. Hygienicznego przedłużyła termin nadsyłania odpowiedzi na kwestjonariusz w sprawie pomocy lekarskiej do d. 15 lipca.

Do chwili obecnej nadeszło kilkadziesiąt odpowiedzi, z których część zawiera odpowiedzi bardzo wyczerpujące i gruntowne, co świadczy o tem, iż nasi lekarze fabryczni w znacznej większości rozumieją doniosłość przedsięwziętej przez Tow. Hygieniczne pracy.

Należy mieć nadzieję, że kwestjonariusz Tow. Hygienicznego skłoni do zabrania głosu i związku zawodowe robotników, które ze swego stanowiska zabiorą głos w tej doniosłej sprawie.

Kronika.

= (f) **Z niemieckiej komisji szkolnej.** Wczoraj wiecz. pod przewodnictwem prezydenta miasta, odbyło się posiedzenie członków niemieckiej komisji szkolnej. Na porządku dziennym była sprawa karolewskiej miejskiej szkoły elementarnej.

Grupa mieszkańców Karolewa — polaków zwróciła się do gubernatora ze skargą, że Karolew został w roku 1908 przyłączony do miasta, z zastrzeżeniem, że do obecnej chwili należąca do niemieckiej komisji szkolnej szkoła miejska nr. 20, z 8 morgami ziemi, będzie zamieniona na zwykłą szkołę miejską dla dzieci chrześcijańskich, bez różnicy wyznania i narodowości. (Patrz nr. 128 N. K. Ł.)

W odpowiedzi na skargę polaków, członkowie komisji niemieckiej przedstawił kopję aktu sporządzonego przed rejentem zgierskim Jarońskim dn. 2 (14) kwietnia 1852 mocą którego, według nich, mają absolutne prawo do szkoły i ziemi.

Po dłuższej dyskusji komisja uznała, że skarga polskiej grupy ludności Karolewa jest niesłuszna. Decyzję postanowiono przedstawić gubernatorowi do zatwierdzenia.

= (s) **O podwyższeniu płacy.** W tkalni mechanicznej Maxa Schrötera przy ul. Lipowej № 4, zatrudniającej 22 tkaczów i 6 szpilek żądało podwyższenia płacy. Otrzymywali robotnicy, od tysiąca wątków zimowego materiału 6 kop., letniego — 5 kop., a żądają 30 procentowej podwyżki oraz za czekanie na osnowę — 1 rb. 50 kop. dziennie.

Zaznaczyć należy, że w przeciągu ostatnich dwóch lat w pomienionej fabryce zmniejszono zarobki o 30 proc.

— W tkalni mechanicznej Hermana Toruńczyka przy ulicy Długiej № 80, zatrudniającej 53 tkaczów, żądano wczoraj podwyżki o 1 kop. na arszynie. Na razie administracja fabryki nie chce się przychylić do żądania robotników.

— W tkalni mechanicznej S. Gutmana, przy ul. Luizy № 26, zatrudniającej do 200 robotników żądano podwyższenia płacy od 1 do 2 kop. na arszynie na następujące materiały: jedwab ciężki, jedwab lekki, boizyncaj, melanz, podszewkę i szewiot.

Prócz tego żądało, aby zaprowadzono płacę nie od sztuki, lecz od arszyna i aby za czekanie na osnowę płacono po 15 kop. za godzinę.

— W swoim czasie donosiliśmy, że w fabryce F. Landau przy ulicy Pańskiej № 106, robotnicy w liczbie 62 zażądali podwyższenia płacy o jedną, półtorej i dwie kopiejki od tysiąca wątków w zależności od gatunku towaru.

Dzisiaj upłynęło dwa tygodnie i ponieważ administracja fabryki nie zgodziła się na żądania robotników, ci ostatni zaprzestali pracować.

Ostateczną odpowiedź obiecano dać robotnikom w piątek.

— W fabryce Biedermanna i Pili-cera przy ul. Mikołajewskiej № 61

tymi dniami robotnicy w liczbie 100 zażądali podwyższenia płacy. Administracja odpowiedziała odmownie, wobec czego robotnicy po upłynięciu dwóch tygodni mają zaprzestać pracować.

Charakterystycznym było zachowanie się dyrektora Wołkowicza względem dwóch delegatów robotniczych — mianowicie zwracał się on do nich brutalnie i z pogróżkami, oraz zwolnił ich od pracy.

= (f) **O etat gminy żydowskiej.** Wczoraj pod przewodnictwem radnego magistratu p. Sulimskiego odbyło się zebranie komisji, mającej skonstatować etat gminy żydowskiej, którego, wobec skargi grupy płatników, nie chciał zatwierdzić gubernator.

Do komisji wchodzi pp.: Landau, Berger, M. Prechner, Sz. Cynamon, M. Monitz, I. Pfeffer, D. Broniatowski, Cwiling, D. Grosberger; I. Siillerman, H. Fajwlowicz. Ze strony doзору pp.: Adolf Dobranicki i Tobiasz Białe, prócz tych zaś 5 członków z pomiędzy podpisanych na skardze.

Przy rozpoczęciu obrad zebranie zostało zerwane, ponieważ zauważano, że w sali znajduje się niejaki Ch. Berstein, kontroler gminy, nieopłacający składek. Ponieważ zdania się rozstrzelili, zebranie odłożono do czasu wyjaśnienia przez prezydenta, czy B. ma prawo udziału w zebraniach.

= (d) **Ban Łódzki kupiecki** nabył plac na ul. Spacerowej nr. 9 od D. Tempła i d-ra Bolesława Kona, w celu budowy własnego gmachu.

= (f) **Rozporządzenie naczelnika.** Naczelnik dyrekcji naukowej Łódzkiej, wydał okólnik, przypominający, że uczniom nie wolno uczęszczać do teatrów itp. miejsc publicznych bez specjalnego na to, za każdym razem, pozwolenia władz szkolnych.

= (f) **Szkolny lekarz.** Ponieważ ostatnimi czasy liczba szkół w Łodzi powiększyła się znacznie, dyrekcja naukowa Łódzka uznała za konieczne ustanowienie jeszcze jednej posady lekarza szkolnego.

= (f) **Kontrola nad służącymi.** Piotrkowska gubernalna komisja lekarska badała stan zdrowia służących w Łodzi i doszła do przekonania, że jest on bardzo złym.

Służące, często chorują na różne zaraźliwe, a niewiadome choroby, dostają się do domów gdzie są dzieci i zarażają je, jak również i starszych.

W celu zapobieżenia temu komisja uznała za konieczne zorganizowanie w Łodzi biur kontroli nad zdrowiem służby.

= (s) **Rewizja w cukierni.** Dziś rano miejska komisja sanitarna dokonała rewizji cukierni i piekarni Sz. Kornbrota przy ulicy Cegielnianej № 33.

Komisja znalazła wszystko w zupełnym porządku i w należytej czystości.

= (r) **Zjazd koleżeński** szkoły handlowej Z. Getzena urządził absolwenci roku 1902—1903. Informacji udzielają pp.: Bernard Habergryc, Srednia nr. 4 i Julian Rottenberg, Pasaż Szulca nr. 20.

= (f) **Nowy związek.** Jutro, w sali przy ul. Wschodniej № 18, o godz. 8 po południu, odbędzie się zebranie tapicerów, stolarzy meblowych i zawodów pokrewnych, w sprawie narad nad utworzeniem związku.

= (o) **Now. Stow.** Piotrkowski komitet gubernalny do spraw związków zatwierdził ustawy następujących Stow.: żyd. Tow. opieki nad sierotami w Łodzi, Tow. pod nazwą „żyd. klub rzemieślniczy w Zgierzu“, „kasy oszczędnościowej personelu Łódzkiej szkoły 8-klasowej Tow. uczelnia“ i „kółka rolnicze“, w osadzie Stryków.

= (s) **Ze szpitala miejskiego.** Ruch chorych od dnia 2 do 9 bm., był następujący: na ospę było chorych 8, przybył 1, zmarł 1, pozostało 8; na szkarlatynę było chorych 3, przybył 1, pozostało 4, na dur wysypkowy było chorych 6, przybyło 8, wypisało się 2, pozostało 12.

Razem było chorych 12, przybyło 10, wypisało się 2, zmarł 1, pozostało 19.

= (f) **Wybór delegata.** W Stow. pracow. handlowych, przy ul. Spacerowej nr. 21, odbędzie się jutro

wieczorem zebranie, w sprawie wyboru delegata na zjazd pracowników handlowych w Moskwie.

= (f) **Wybory do kas chorych.** W tych dniach w fabryce braci Lange, przy zbiegu ul. Długiej i Andrzejki, odbędzie się zebranie w sprawie wyborów do kasy chorych.

= (r) **Z kursów handlowych.** Dyplom z ukończenia rocznego kursu wszystkich przedmiotów, wykładanych na kursach handlowych, pod kierunkiem Stanisława Lipińskiego, otrzymali: I. Aszkenazy (z odznaczeniem), M. Beigelman, K. Daberhut, T. Dros, A. Gomolińska, M. Heyman, Z. Kaplańska, W. Kowalewski, E. Królikowska (z odznaczeniem), St. Lipska (z odznaczeniem), I. Seidler i E. Weisenberg.

Świadectwo z ukończenia rocznego kursu poszczególnych przedmiotów, otrzymali: A. Głuch, B. Halbornówna, J. Plackowska, T. Plackowski, J. Pruski, M. Różycki, H. Sznajdrówna i Wł. Skierski.

Świadectwo z ukończenia półrocznego kursu buchalterji i arytmyki handlowej, otrzymali: Z. Aptówna, J. Arentowicz, M. Błońska, B. Busiakiewicz, E. Głogowska, Z. Grabowska, L. Suidor, Br. Michalczewski, A. Smidowiczówna, L. Stolarczyk, Wł. Trzebiatowski, M. Wasilewska, Edw. Wittenberg i A. Zawadzka.

Oprócz tego grupa słuchaczyw przystępuje do egzaminów po watacjach.

= (d) **Sprawa Lamerta.** Dziś o godz. 11 rano, pierwszy wydział karny warsz. izby sądowej, pod przewodnictwem prezesa departamentu Meyera i przy współudziale sędziów Andersena i Hertzoga, rozpoczął przy drzwiach zamkniętych sądenie rozgłośnej sprawy Lamerta, oskarżonego o zbrodnię przeciw moralności.

Oskarża prokurator Niedźwiecki, broni pod sądowego adw. przys. Bobriszczew-Puszkina (senior) z Petersburga.

Do sprawy wezwano 22 świadków i 2 ekspertów.

Sprawa, prawdopodobnie, potrwa dwa dni.

= (o) **Spadki.** Wydział hipoteczny poszukuje spadkobierców następujących osób: Franciszka Magiera, Michała Głupeckiego, Pawła Pacana, Rudolfa Ciglera, Włodzimierza Lebidiewa, Walentego Cichonia, Walentego Koniecznego, Kiwy Pasamowskiej, Józefa Jankowskiego, Władysława Szapskiego, Jana Kubata, Antoniego Adamińskiego, Tomasza Terki, Leona-Aleksandra Nowakowskiego, Ewy Tekli Skorzewskiej ur. Ostrowskiej, Zygmunta Knopfa, Władysława Kornaszewskiego, Szczepana Aniołka, Jadwigi Polak, Stanisława Bednarskiego, Tomasza Kowalskiego, Feliksa Dąbrowskiego, Adolfa Karsza i Katarzyny Piotrkowskiej.

= (o) **Znalezione dokumenty.** Naczelnik poczty i telegrafu nadał do kancelarii tutejszej policji śledczej następujące dokumenty, znalezione w skrzynkach pocztowych:

Paszporty Hersza Joscowicza, Chaima Lewkowicza, Ludwika Bednarskiej, Antoniego Czapskiego, i Wiktora Wyrowskiego; paszport zagraniczny Maksymiljana Tretschnera; bilet wojskowy Chaima Lewkowicza; bilety uczniowskie Anieli Kwiczewskiej i Mieczysława Czechowskiego; karta legitymacyjna Olgi Müncheimer; świadectwo na imię Zdunkiewicza, oraz różne natatki, pokwitowania, bilety wizytowe i t. p.

= (s) **Echa samobójstwa.** W swoim czasie donosiliśmy, że w związku z samobójstwem 14-letniej Stefanji Krawczykówny aresztowano niejakiego Stanisława Brasza, urzędnika kolejowego.

Jak się okazuje aresztowanym był nie Brasz, lecz Ferdynand Borecki.

Wypadki.

= (p) **Wypadki.** W fabryce przy ul. Cegielnianej nr. 68, okaleczyła w maszynie prawe ramię robotnica Walerja Kompelska; w domu przy ul. Sredniej nr. 52 okaleczony został przypadkowo w lewe ramię malarz pokojowy Icek Rapoport; w domu przy ul. Piotrkowskiej nr. 56, dostała nagle ataku nerwowego służąca Antonina Dorka.

We wszystkich tych wypadkach używano pomocy Pogotowia.

= (f) **Aresztowanie.** Funkcjonariusze policji aresztowali 20-letniego Józefa Krawca, który w sobotę ubiegłą poranił nożem na szosie Pabjanickiej Ignacego Lautego, poczem ukrył się.

K. osadzono w areszcie.

= (f) **Przejechania.** Wczoraj o godz. 12 i pół w nocy na szosie aleksandrowskiej tramwaj najechał na 77 letniego Adolfa Hanemana.

Ciężko poranionego H. odwieziono do szpitala Poznańskich.

— (p) **Na ul. Przejazd** № 8, przejechany został wozem Kazimierz Pietrzak, lat 17.

Lekarz Pogotowia stwierdził złamanie lewej nogi i odwiózł P. do szpitala.

= (r) **Na gorącym uczynku.** W składzie obuwia przy ul. Widzewskiej nr. 69, skradziono z kieszeni niejakiej Józefie Jankowskiej 15 rb. J. spostrzegła kradzież w chwili gdy zamierzała płać za kupione buciki.

Kradzieży, jak się okazało, dokonała obecna podówczas w sklepie Aniela Rutkowska, lat 18. Pieniądze odebrano, a amatorce cudzej własności odprowadzono do aresztu.

= (p) **Zamach samobójczy.** Wczoraj po południu, w bramie domu przy ulicy Zachodniej № 34, jakiś człowiek lat około 30 z nazwiska nieznany, wypłt w celach samobójczych karbołu.

W stanie ciężkim odwieziono go karetką Pogotowia do szpitala Poznańskich.

= (b) **Falszywy alarm.** Dziś o godz. 6 nad ranem zawezwane I i II oddziały straży ochotniczej, oraz straż miejska na ul. Piotrkowską nr. 128.

Po przybyciu straży na miejsce okazało się, iż to był falszywy alarm — karygodny „figiel“, jakiegoś niekulturalnego zartownisza.

Zamiejscowa.

— (f) **W sprawie urodzajów.** Gubernator piotrkowski zażądał od naczelników ziemskich rozesłania formularzy do wójtów gmin, celem zebrania danych o urodzajach tegorocznych.

= (z) **Z elektrowni zgierskiej.** Naznaczone na wczoraj roczne zebranie ogólne akcjonariuszów Tow. akc. elektrowni zgierskiej zostało odroczone.

= (x) **Odroczone zebranie.** Dalszy ciąg obrad w sprawie zreformowania I zgierskiej kasy pogrzebowej, naznaczony na niedzielę ubiegłą, z powodu przybycia na nie zbyt małej liczby członków, nie doszedł do skutku.

= (x) **Z policji zgierskiej.** W Zgierzu mają być ustanowione 4 posady starszych strażników i miasto podzielone zostanie na 4 rewiry policyjne. W sprawie tej bawił wczoraj w Zgierzu naczelnik powiatu łódzkiego, p. Makarow. Obecnie w Zgierzu jest tylko jeden starszy strażnik i 28 młodszych.

= (z) **Plany zatwierdzone.** Wydział budowlany piotrkowskiego rządu gubernjalnego zatwierdził plany na budowę następujące: Rajnholda Czernikana na oficynę parterową w Radogoszczu; Andrzeja Pawłowskiego — na dom parterowy w Chojnach; Juliusza Zajferta — na 2-piętrową oficynę w Radogoszczu; Pawła Skupińskiego — na oficynę parterową w Rudzie Pabjanickiej; Rudolfa Szperberga — na 1-piętrowy dom w Aleksandrowie; Stanisława Trebasa — na parterowy dom i Henryka Prochowskiego — na oficynę parterową również w Aleksandrowie oraz Józefa Dynowskiego — na 1-piętrowy dom w Zgierzu.

= (f) **Strajki w Pobjanicach.** W Pobjanicach strajki obecnie zakończyły się prawie zupełnie. Robotnicy osłagnęli 50 — 60 procent podwyżki.

= (f) **Ze Rzgowa.** W osadzie Rzgów, powiatu łódzkiego, przy tamtejszej kasie pożyczkowo-oszczędnościowej otwarto filję pocztową.

= (x) **Z gmin.** Władze powiatu łódzkiego, rozesłanym onegdaj okólnikiem, poleciły wszystkim urzędom gminnym zwołać ogólne zebrania gminne, dla rozpatrzenia spraw bieżących i przeprowadzenia wyborów urzędników gminnych.

Zebrania odbywać się będą w porządku następującym, w gminach: Lućmierz, Łagiewniki, Babice, Rszew, Brojce i Bruss — 28 b. m.; w gminach: Puczniew i Beldów — 30 b. m.; w gminach: Czarnocin i Zeromin — 3 lipca; w gminach: Gospodarz i Górki — 6 lipca; w gminach: Radogoszcz i Chojny — 7 lipca; w gminach: Brużyca i Rąbień — 9 lipca; w gminach: Nowosolna i Wiskitno — 10 lipca.

Wybory sędziów gminnych, odbywać się będą w gminach: Czarnocin, Beldów, Brużyca, Rąbień, Górki i Zeromin; wójtów — w gminach: Łagiewniki, Naklelnica, Puczniew, Gospodarz, Radogoszcz i Wiskitno. Wybory ławników sądów gminnych — w gminach: Puczniew, Łagiewniki, Rąbień, Zeromin i Wiskitno.

Nadto we wszystkich gminach mają być dokonane wybory pełnomocników gminnych i zarządów kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

(x) **Pożar w okolicy.** Onegdaj w nocy, we wsi Tażewy, w gminie Górki, w zabudowaniach Franciszka Pokory, wyniki pożar, który strawił dom mieszkalny, ubezpieczony na sumę 160 rb. Sprzętów domowych spaliło się za 75 rb.

Rozrywki i zabawy.

(.) **Z teatru „Casino“.** Program dzisiejszy składa się przezwyczajnie z obrazów amerykańskich. Główną atrakcją programu jest dramat dwuaktowy, na tle życia amerykańskich poszukiwaczy złota, p. t. „Dwa poszukiwacze złota“. Akcja tego dramatu rozgrywa się w stepach amerykańskich, podczas pożaru lasów, okrażeń step. O ogromne wrażenie sprawia scena, odtwarzająca ciężkie położenie emigrantów, którzy pragną ratować życie, a nie mogą się wydostać ze śmiertelnych łańcuchów głodu.

Dramat ten wykonała największa fabryka film w Ameryce „Vitagraph“. Sliczna komedia „Skwitował się“, ciekawy „Tygodnik“, z najświetniejszymi wydarzeniami całego świata i ciekawe zdjęcia z natury „Polipy“, uzupełniają ciekawy ten program. Nad program demonstrowany będzie dramat w wykonaniu artystów amerykańskich, p. t. „Zwycięstwo prawdy“.

(:) **Zielona Łódź.** Letni kinematograf w ogrodzie, przy ul. Zielonej nr. 2, zdobywa sobie coraz większe powodzenie. Pomysł demonstrowania ciekawych obrazów kinematograficznych na świeżym powietrzu uważać należy rzeczywiście za bardzo udany.

Od dziś demonstrowany będzie nowy program obrazów: „W obliczu śmierci“—dramat z życia cyrkowców, w wykonaniu najwybitniejszych artystów kopenhaskich; „Rudolfi Szampion miłości“—komedia z udziałem znakomitego komika włoskiego, oraz wiele innych obrazów.

Ze sceny i estrady.

Koncerty W. S. O.

Srodowe programy koncertów w parku Staszica obejmują muzykę, która się cieszy największą popularnością i ma tem samem największe zwolenników.

Obok pięknych melodyjnych walców repertuar jutrzejszy daje fragmenty z operetek, nie wyłączając najnowszych. Będą to więc reminiscencje wieczorów spędzonych mile na słuchaniu, Kaweńskiej, Messalówny, Reda i Krzewińskiego i Morozowicza.

Te melodie odtworzy jutro, w środę, zespół wyborny dyr. Sielskiego, którego cechą indywidualną jest że nadaje zarówno poważniejszym jak i najlepszym kompozycjom piętno skończonego artyzmu. Między innymi usłyszemy utwory: Offenbacha, Lehara, Falla, Straussa, Lückego i innych.

Repertuar teatru Polskiego w Warszawie.

— Dzisiaj, we wtorek, „Lilje“ — premjera.

— W środę, po raz drugi — „Lilje“.

— W czwartek, piątek, sobotę i niedzielę — „Lilje“.

Z sali obrad.

Z II kasy pożyczk.-oszczędnościowej.

Onegdaj wieczorem, w sali przy ul. Wólczańskiej nr. 5, odbyło się zebranie członków II kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.

Na przewodniczącego powołano p. M. Rubiną, na sekretarza p. Zylberta. Zebranie postanowiło aby rada zajęła się zorganizowaniem ogólnej kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.

Postanowiono powiększyć liczbę członków zarządu o 9 osób, rady o 10 osób i komisji rewizyjnej o 5 osób.

W końcu przystąpiono do wyborów, które dały wyniki następujące: do rady pp.: G. Sztyller, A. Ajzner, J. Jungster, W. Zajbert, S. Dyszkin, H. Langnas, J. Krakowski, M. Wajntraub, S. Lange, A. Jakóbowicz i Wadisa. Do zarządu pp.: B. A. Nasielski, Szejn, Torończyk, Lipszyc, Sumera, Hofo i Szmulewicz. Jako kandydaci pp.: M. Rubin i Fals. Do komisji rewizyjnej pp.: Abramowicz, Fuks i Stołński. Na kandydatów pp.: B. Jakóbowicz i A. Fordoński.

(b)

Skrzynka do listów

Szanowny Panie Redaktorze!

Prosimy o umieszczenie tych kilku słów grupy robotników, którym wyrządzono wielką krzywdę przez niepuszczanie ich w godzinach rannych do parku przy ul. Mikołajewskiej.

Od kilku lat park ten był otwierany codziennie o godzinie 5 rano przez całe lato, i ci robotnicy, którzy mieszkają w jednej części miasta, a pracują w drugiej, przechodząc przez park, mogli kilka minut zatrzymać się w ogrodzie, aby odetchnąć świeżym powietrzem. Znależli się i tacy, którzy postanowili wstawać o pół godziny wcześniej, ażeby tam poczytać książkę lub gazetę.

Obecnie od 28 maja tego roku, przyjemność została nam odebrana i gdysmy o godz. 6 i pół rano chcieli przejść ogród, nie wpuszczono nas; musieliśmy więc wrócić, obejść park dookoła i tą drogą dojść do fabryki. Czy ci, którzy wydali polecenie zamknięcia ogrodu, nie chcą nam uwierzyć, że nawet w niedzielę, nie mamy za co wyjechać, — bodaj tramwajem poza miasto ze swoją rodziną dla świeżego powietrza. Czy nie chcą pamiętać, w jakich warunkach mieszkamy i pracujemy cały tydzień?

Kiedy mamy prawo chodzić po ulicach, bez pracy, głodni, a nawet i umierać z głodu, mieszkać w zgnitych suterenach i na poddaszach, gdzie sufit na głowę nam spada, dlaczego nie mamy prawa, chociaż na parę minut przed pracą skorzystać z darów przyrody i to teraz, kiedy się znajdujemy w najstraszniejszych warunkach ekonomicznych.

Z poważaniem

Jakób Kott,

Teofil Daniłowicki,

Józef Ekiel,

Józef Stefański.

Łódź, dnia 8-VI 13 r.

Rozprawy budżetowe w Dumie.

(Według Ag. Petersburskiej).

Na początku dzisiejszego posiedzenia Dumy toczyła się rozpoczęta na posiedzeniu poprzednim dyskusja nad budżetem specjalnej kancelarii kredytowej.

Mówcy krytykowali działalność Banku państwa, a zwłaszcza Banku

włociańskiego, który chyba swego celu, nie popiera bowiem interesów włościństwa, lecz interesy większej własności i bawi się w politykę, jak np. w kraju zachodnim, gdzie wyraźnie ujawnia tendencje rusyfikacji.

W czasie mowy Markowa 2-go doszło do zajścia, które zakończyło się opuszczeniem sali posiedzeń przez przedstawicieli rządu.

Markow krytykował bardzo ostro działalność ministerjum skarbu, które nie waha się np. tracić milionów na budowę elewatorów zbożowych, podczas gdy o budowę pancerników toczą się od lat kilku spory.

Markow zakończył mowę swoją słowami: „Minister skarbu zjednoczył całą Dumę w jednym porywie, który brzmi: „Nie wolno kraść!“ Po słowach tych socjal-demokrata Czheidze wola z miejsc: „Podaj mi pan rękę!“ Słowa te wywołują poruszenie na sali, poczem przedstawiciele rządu opuszczają swoje miejsca.

Prezes wzywa Markowa, aby był ostrożniejszym w wyrażeniach, na co Markow oświadcza, że mówiąc: „Kraść nie wolno“, nie miał na myśli żadnego specjalnie ministerjum, że słowa te oznaczają, iż niewolno w ministerjum kraść bezkarnie.

Po załatwieniu zajścia tego Dumę uchwała budżet specjalnej kancelarii w wysokości, proponowanej przez komisję, poczem przechodzi do rozważania budżetu ministerjum sprawiedliwości.

Pierwszy zabiera głos Maklakow, który daje charakterystykę obecnego położenia politycznego państwa. Cechą najcharakterystyczniejszą chwili obecnej stanowi, zdaniem jego, zasadnicza różnica między poglądami rządu a Dumy. Rząd postępuje wbrew zasadom nowego ustroju, a w takich warunkach nie może być współpracownikiem Dumy. Większość Dumy nie powinna się jednak obawiać zatargu. W dalszym ciągu mówca przechodzi do charakterystyki obecnego stanu sądownictwa rosyjskiego i uważa za najjaskrawsze następstwo przeżytych 6 lat upadek zaufania do sądów i ich wyroków. Nikt nie zarzuca sędziom, że pracują dla własnej korzyści lub też niedbale, ale oskarżają ich o brak samodzielności. Społeczeństwo utraciło wiarę w to, że wyrok sądowy jest niezależnym słowem sumienia sędziowskiego.

Opłakany stan sądownictwa rosyjskiego jest wynikiem ogólnych warunków zarządu państwowego. W Rosji nastąpił pokój, rewolucja ustała i dobra władza mogłaby w takich warunkach działać, a mianowicie utrwalił nowy ustrój. Nasza reakcja nie umiała być mądrą. Ministerjum zapomina, że przez zachwianie samodzielności sędziów podkopuje samą istotę sądu, bez którego nie może istnieć żadne państwo. Walczy ono z niezależnością senatu, składającego się z wysokich dygnitarzy, głęboko konserwatywnych. Przy takim kursie nastąpić może chwila, że rząd znajdzie się w trudnym położeniu i gdy zwrócić się będzie musiał do kraju po współczucie i poparcie, nie będzie miał pewności, że kraj pójdzie za nim. (Oklaski na lewicy i w części centrum).

Ozhenkeli rozpoczyna mowę swoją, której jednak dalszy ciąg, z powodu spóźnionej pory, odłożony zostaje do jutra.

Goście włoscy.

Wczoraj rano, przybyła do Warszawy na dwudniowy pobyt wycieczka włoska, złożona z 30 przedstawicieli różnych sfer społeczeństwa włoskiego, z senatorem hr. Teofilem Rossim na czele.

Wycieczka ma na celu zawiązanie stosunków przemysłowo-handlowych zarówno u nas, jak i w Rosji, dokąd delegacji udają się jutro. W Warszawie zawiązał się na przyjęcie gości specjalny komitet, w którego skład weszli znani w świecie naszym przedstawiciele handlu i przemysłu, z p. Stanisławem Rotwandem, jako prezesem Związku kupców na czele.

Osobno przyjmował gości zarząd miasta Warszawy.

WARSZAWA, 10-go czerwca. — Goście włoscy złożyli wizyty Sielkiewiczowi, księciu Włodz. Czwartym dnia i spożyli śniadanie w ratuszu.

Wieczorem u posta do Rady państwa Rotwanda odbył się na cześć gości objad.

Telegramy.

(Tel. Ag. Pet).

MOSKWA, 9 czerwca. Słowa Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, wypowiedziane do wychowawców liceum Cesarzewicza Mikołaja: „Bardzo się cieszę widząc was przy waszym wyjściu z rodzimego liceum. Dziękuję wam za wspaniałe zachowanie się i dobrowolną służbę ochronną podczas Mojego pobytu w Moskwie. Życzę wam wszelkiego powodzenia w oczekującej was służbie.“

MOSKWA, 9 czerwca. — Słowa Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, wygłoszone do komitetu obchodu 300-lecia Domu Romanowów: „Wyrażam wam Moje szczere podziękowanie za wspaniałe opracowanie pod wszelkimi względami tak skomplikowanej sprawy, jak Nasza znamienna podróż w dni obchodu 300-lecia panowania Naszego Domu. Wyrażam wam jeszcze raz Moje serdeczne podziękowanie.“

MOSKWA, 9 czerwca. — O godz. 5 po poł. Ich Cesarskie Mości, łaskawie pożegnawszy się ze wszystkimi, udali się z Najdostojniejszymi Dziećmi do wagonu salonowego pociągu Cesarzowskiego, który powoli odjechał przy zgodnych okrzykach „hura“ zgromadzonych.

Zjazd lekarzy.

PETERSBURG, 9 czerwca. Na rozpoczynający się d. 11 b. m. dwunasty zjazd im. Pirogowa, zjechało się już 200 delegatów w różnych miejscowościach.

Przypuszczalna liczba delegatów dosięgnie 4,000.

Utworzono biuro mieszkaniowie a nadto tanią stołownię. Stołownia znajduje się w żeńskim instytucie lekarskim.

Filmy kinematograficzne.

PETERSBURG, 9 czerwca. 82 posłów złożyło Dumie wniosek prawodawczy o ustanowieniu podatku w wysokości 4 kop. od arszyna na zagraniczne, a również wyrabiane w Rosji filmy kinematograficzne.

Urusow zerwał się mandatu.

PETERSBURG, 9-go czerwca. — Wice-prezes Dumy, ks. Urusow, w liście do prezesa podaje do wiadomości o złożeniu mandatu poselskiego.

Podatek wojskowy.

BERLIN, 9 czerwca. — Komisja budżetowa parlamentu uchwaliła w pierwszym czytaniu projekt prawa o podatku jednorazowym na potrzeby reformy wojskowej.

Uznano, że jeśli wpływ z podatku przekroczy 990 milionów marek to nadwyżka użyta będzie na umorzenie długu państwowego.

Bez cła.

WASZYNGTON, 9 czerwca. W senacie wodzowie demokratów wypowiedzieli się za wwozem bez cła świeżego mięsa, zboża i maki. Cło od tych artykułów będzie pobierane tylko wówczas, gdy są one clone w krajach wywozu.

Maksymy wojenne Napoleona.

Wielbicielem wielkiego cesarza znane są jego liczne listy i jego „Pamiętniki“, które dyktował na wypisie św. Heleny. Tak w listach, jak i w pamiętnikach mówi o wielu różnych rzeczach bez żadnego z góry ustanowionego programu, wypowiada jednak we właściwy sobie związany sposób zdania i poglądy nieraz bardzo słuszne, światłe, mądre i pouczające. Jest tego jednak dużo, tak, że nieraz z niemą stracją czasu długo trzeba

tomy całe wertować, nim się wreszcie znajdzie to, czego się szuka. Napoleon bowiem mówi o wszystkim, a jego korespondencja i pamiętniki, to istny „silva rerum“, w której trudno się zorjentować.

Postanowiono zarządzić temu przy najmniej, co się tyczy sztuki wojennej, tej specjalności Napoleona. On sam swego czasu na wyspie św. Heleny nosił się z zamiarem napisania o sztuce wojennej wielkiego dzieła, które mogłoby być podręcznikiem dla kształcącej się młodzieży francuskiej.

Niestety nie miał czasu dzieła swego dokonać. Do pewnego stopnia zastępuje takie dzieło zredagowana przez pułkownika Ernesta Picard'a duża książka, mieszcząca wszystko, co Napoleon o sprawach wojennych pisał, mówił, lub dyktował w swych listach i pamiętnikach.

Książka ta nazywa się „Lex maximes de guerre de Napoleon“. — Dla ludzi, zajmujących się sztuką wojenną, zawiera wprost skarby, dla wielbicieli Napoleona jest ona żywem i wymownym świadectwem jego przenikliwej, jasnowidzącej i trzeźwej inteligencji.

Czas już, aby młodzież przestała się obawiać trudów i niebezpieczeństw wojny, czas już, aby zaczęła szanować swą ojczyznę, jeśli chce, aby ta ojczyzna była szacunku godna.

A oto jak Napoleon ujął w jedno zdanie całą sztukę wojenną:

— Jest to sztuka potęgowania swych sił, a zmniejszania sił nieprzyjaciela. — Jest to sztuka wytwarzania dla siebie korzystnych okoliczności, rozporządzania zawsze większą siłą od nieprzyjaciela tam, gdzie go się atakuje, lub gdzie on atakuje; sztuka obrony dobrze obmyślanej i ataku śmiałego i szybkiego, sztuka nie dzielenia swych wojsk, niezależnego manewrowania skrzydłami bez odrywania ich od armii.

Oczywiście przedewszystkiem z ciekawością czytamy, co Napoleon mówił o armii:

Bez armji, bez siły, bez dyscypliny nie ma niezależności politycznej, ani wolności obywatelskiej. Tylko naród stojący pod bronią i chcący bronić swej niezależności jest niezwyciężony.

Republika będzie straszna dla wrogów tylko wówczas, jeżeli jej armia lądowa i flota będzie mocna, jeżeli każdy z jej obrońców znajdzie rodzinę w oddziale, do którego należy, jeżeli oficer, wykształcony przez długie ćwiczenia, otrzyma za pomocą regularnego awansu wynagrodzenie należne jego wartości i pracowitości. Zbrojna siła jest główną podstawą.

Sztuka wojenna jest sztuką prostą, a cała jej siła leży w wykonaniu. Nie ma w niej nic nieokreślonego, wszystko ma sens, nie ma nic ideologii.

O dyscyplinie: — Przestrzegajcie dobrze dyscypliny w waszym wojsku; jeden miesiąc zaniedbania się powoduje zło, która można dopiero sześciu miesiącami starań naprawić. Kilku ludzi z jednej kompanji może zepsuć całą pułk. Bez dyscypliny niema zwycięstwa!

Telegr. własne.

„Now. Kur. Łódzk.“

Strajk w warsztatach okrętowych.

HAMBURG, (wl.), 9 czerwca. Tułejszym warsztatom okrętowym grozi wybuch strajku robotników. — Strajk ten, o ile dojdzie do skutku, będzie strajkiem „sympatycznym“ dla strajkujących robotników przemysłu metalowego, który wybuchł w Bremie, Flensburgu i Bruderhafen.

Rezerwiści pozostają.

WIEN, 9 czerwca, (wl.) — Urzędownie zaprzeczają tutaj, jakoby istniał zamiar rozpuszczenia rezerwistów. Ze względu na obecną sytuację polityczną nie może być o tem mowy, zwłaszcza w prowincjach południowych Austrii, zagrożonych zaostrozającym się konfliktem serbsko-bułgarskim.

Nowy gabinet.

BUDAPESZT, 9 czerwca, (wl.) — Tisza złożył już nowy gabinet, którego skład pozostał z niektórymi zmianami taki sam, jak był gabinet Lukacsa. Tylko dwaj ministrowie, Josipowicz i Serenyi, nie chcieli być w gabinecie, w którym prezyduje Tisza.

Opozycja nie przystawszy na stawiane przez Tiszę warunki kompromisowe, gotuje się wspólnymi siłami wszystkich stronnictw do zaciętej walki przeciw nowemu gabinetowi.

Sufrażystki.

LONDYN, (wl.), 9 czerwca. Z Hamptoncourth donoszą: sufrażystki podpaliły tutejszy pawilon dla widzów na polu wyścigowym.

Panna Dawison zmarła wczoraj w szpitalu.

(Panna Dawison, prawdopodobnie w przystępie obłądki, rzuciła się przed kilku dniami podczas wyścigów pod konia, w chwili, kiedy tenże w pełnym biegu zbliżał się do mety; (prz. red.).

Zatarg bałkański.

PARYZ, 9 czerwca, (wl.) — Ostatnie wiadomości z półwyspu bałkańskiego brzmią znów niepokojąco. W Sofji panuje przekonanie, że przewrót w gabinecie serbskim utrudniłby położenie w stosunku do Bułgarji, któraby w tym wypadku natrafiła na jeszcze większy opór w kwestji uregulowania sporów rozgraniczenia terytorjów.

Bułgarja żąda od Rumunji urzędowego oświadczenia przyjaźni i gotowości do zawarcia przymierza, które byłoby rodzajem ekwiwalentu za ustąpienie na drodze układów Siłistrji.

SOFJA, 9 czerwca, (wl.) — Odpowiedź Bułgarji na notę serbską, została już opracowana i w tych dniach zostanie wręczona przedstawicielowi serbskiemu w Sofji, Spalajkowiczowi. Odpowiedź w zasadniczych punktach brzmi: Bułgarja żąda zrealizowania układów, zawartych pomiędzy państwami bałkańskimi przed wojną i odrzuca wszelkie propozycje, zmierzające do rewizji wspomnianego układu.

Stosunki wzajemne pomiędzy państwami sprzymierzonymi uległy pogorszeniu.

Złożenie nowego gabinetu, po ustąpieniu Geszowa, napotyka na coraz nowe trudności i zawikłania z powodu zasadniczych różnic co do zapatrzywania na politykę zewnętrzną.

Rząd bułgarski oczekuje wskazówek z Petersburga, czy Rosja skłania się ku tendencji serbskiej, mającej na celu rewizję traktatu, zawartego przed wojną.

WIEN, 9 czerwca, (wl.) — Serbja żąda od Bułgarji w ciągu b. tygodnia stanowczej odpowiedzi na notę serbską w kwestji rozgraniczenia i rewizji traktatu.

Trudności na konferencji.

LONDYN, 9 czerwca (wl.) — Stosunki wzajemne pomiędzy przedstawicielami królestw bałkańskich są tak naprężone że zwołanie nowego posiedzenia konferencji pokojowej wydaje się rzeczą prawie niepodobną a w każdym razie nie prowadzącą do celu. Wobec tego powstała myśl, aby kwestje sporne załatwiać wedle możliwości za pomocą układów pomiędzy zainteresowanymi rządami.

Oprócz wielu innych trudności, powstały dwie nowe: Turcja nie chce nadal brać na siebie kosztów utrzymania dla jeńców wojennych, znajdujących się pod jej władzą; Bułgarja opiera się stanowczo przeciw wycofaniu wojsk z terytorjów, mają-

cych pozostać nadal własnością Turcji.

24 strażaków spalonych.

NOWY JORK, 9 czerwca, (wl.) — Dzisiaj rano wybuchnął tutaj groźny pożar w jednej z wielkich fabryk papieru. Podczas akcji ratunkowej weszło na dach wysokiego budynku fabrycznego 24 strażaków, w celu walki z szalejącym żywiołem.

Nagle dach runął i większa część strażaków wpadła w płomienie. Nie zdołano nikogo uratować.

Wśród spalonych znajdowało się kilku polaków.

NA WYŚCIGACH.

Między dwoma przyjaciółmi Stanał zakład na „bieg płaski“. Który żokej w nim zwycięży: „Biały“, czyli „złoty w paski“?

Ja powiadam — rzecze jeden Bo wyścigów znam kawały, że niechybnie, nieodzownie Tryumfować będzie „biały“.

A ja mówi z werwą drugi Mam na rzeczy pogląd szerszy; Klnę się na to i przysięgam, że mój „złoty“ przyjdzie pierwszy.

Zakład! — O co? — O sto fajgli. Ale serjo' nie dla żartu. Stanał zakład i druhowie Wnet stanęli blisko startu.

„Biały“ ruszył w bieg z kopyta, Głośno, hucznie grzmią podkowy, Ale „złoty“ go prześcignął Wkrótce o pół końskiej głowy.

Już, już meta. W publiczności Słychać krzyki i oklaski: „Biały“ został zdala w tyle, A zwycięzył „złoty w paski“.

— Ha, wygrałeś — rzekł druh pierwszy Jestem ci sto rubli krewny, Ale powiedz, skąd „złotego“ Tak dalece byłeś pewny?

— Skąd? — przyjaciel drugi na to Prosta rzecz jest — ani słowa: Widziałem go, jak przed biegiem W stajni koniak pił Szustowa. 1016—1

Dział handlowy.

Berlin, 7 czerwca.

Na giełdzie berlińskiej tendencja była wczoraj z początku znowu bardzo słaba i spadły kursy amerykańskie i akcje wielu niemieckich przedsiębiorstw hutniczych. Pod koniec położenie giełdy nieco się poprawiło. Najbardziej utrzymały się w kursie walory rosyjskie. Na giełdzie londyńskiej od samego początku trwała tendencja pewna, zresztą jednak kursy nie doznały znacniejszej zmiany. Dyskonto prywatne w dalszym ciągu jest dosyć wysokie, bo wynosi 4 i pół proc. (W Niemczech dyskonto prywatne wynosi 5 i jedna czwarta do 5 i pół proc.) Na giełdzie wiedeńskiej usposobienie było spokojne i spekulacja toczyła się w normalnych warunkach. Tow. elektryczne „Siemens“ w Berlinie zamierza podwyższyć kapitał zakładowy z 12,500,000 marek na 17,500,000 marek celem powiększenia filji swych w Czechach. Powiększenie kapitału zakładowego nastąpi w ten sposób, że firma ta przejmie część udziałów Północno-czeskiego Tow. elektrycznego.

Kolej fabryczna w Łodzi, która dotąd jest własnością kilku mniejszych prywatnych Tow. kolejowych, przejdzie na rachunek rosyjskiego ministerjum kolei. Kapitał zakładowy tej kolei wynosi tylko 1,274,000 rubli w srebrze, Tow. rozporządza jednak gotówką, zebraną drogą pożyczki (listy zastawne). Duma rosyjska przyjęła wniosek, żądający zakupienia tej kolei.

Polożenie gospodarstwa Niemiec w ostatnich czasach znalazło się u przelomu. Od niewielu okoliczności może zależeć przyszła ruina, lub przyszłe bogactwo tego kraju i jego ludności. Wprawdzie w ciągu ostatnich

25 lat produkcja węgla w Niemczech poszła się, produkcja żelaza wzrosła nawet w czwórnasob, ale też ludność w tym czasie wzrosła z 47 milionów na 65 milionów, a długi wzrosły z pół miljarda na 5 miliardów marek.

Ceny za zboże nie uległy zmianie i pozostają niskimi z powodu pięknej pogody, korzystnych widoków żniwa i wielkich zapasów zboża na całym świecie.

Ceny targowe.

Monety. W Berlinie płacono: 7 czer. 6 czer. Bankn. austrj. za 100 k. 84,70 m. 84,60 m. Bankn. rosyjs. za 100 r. 214,75 m. 214,60

Ceny zboża.

Z dnia 7 czerwca (za 1000 kgr. w markach).

Table with 5 columns: Location, Pszenica, Zyto, Jęczmień, Owies. Data includes prices for Szczecin, Poznań, Wrocław, and Magdeburg.

Loteria.

Dzisiaj w pierwszym dniu ciągnięcia V klasy, 200 loterii klasycznej Królestwa Polskiego, padły główne wygrane:

Table listing lottery prizes: Rb. 40,000, Rb. 4,000, Rb. 2,000, Rb. 1,000, Rb. 400, Rb. 200. Each prize is associated with a list of numbers.

Akuszerka i choroby kobiece Piotrkowska 120 tel. 31-82

Dr. med. S. Aronson

były asystent klinik berlińskich. Przyjmuje: do 10 i pół rano i od 4—6 po poł. w niedzielę od 10—12. r931—0

Ostrzeżenie.

Akuszerka mieszkająca obecnie przy ul. Piotrkowskiej № 185 nie zastępuje mnie (jak to twierdzi), lecz podszycowała się pod moje nazwisko i przyjmuje Sz. Pacjentki w moim imieniu, przed czem mam zaszczyt niniejszym ostrzedz i zawiadomic jednocześnie, że zmieniłam adres i mieszkam obecnie przy ul. Piotrkowskiej № 197, II gie wejście z ul. Karola № 4

Marja Kubicka.

Potrzebny zaraz STRYCHARZ

na wyjazd na wieś do wyrabiania cegły prasowanej za pomocą kiera konnego i wypalania w piecu polowym. Zgłaszać się ul. Składowa № 12 stróż wskaże.

Zakopane

Pensjonat zdala od ulicy w ogrodzie, nowo umeblowany, cały rok otwarty. Położenie południowe z widokiem na Gwont-Tatry, kuchnia doborowa tylko na maśle. Telefon, planino w miesiąc. Ceny od 8 Kr. Zgłoszenia wcześniejszej przyjmuje „Czadovia“ ul. Krótka 8, II-p. Kraków. r100—0,6

Majątek ziemski

rolny (mniejszy) i leśny duży z inwentarzem oraz kamienice w Krakowie i wille w Zakopanem, Balce-Krynicy, do kupna, sprzedaży, dzierżawy poleca: Krakow. Konecs. Biuro pośrednictwa Kraków Krótka 8 II-p. Poszukiwani kapitalisci do sfinansowania terenów naftowych węglowych wraz wynalazków opatentowanych.

Zakład Urologiczny D-ra Aleksandra FRYSZMANA

WARSZAWA, Elektorska 3, Tel. 67—29. Przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych z cierpieniami nerek, pęcherza i cewki moczowej. Pobyt od 3 do 8 rub. dziennie. 1010—8

Gazowe piece kąpielowe, bez obsługi, zupełna czystość, najtańszy koszt przyrządzenia kąpieli, 8-10 minut gotowa kąpiel, polecają w najnowszych wykonaniach
 Gazownie miejskie w Łodzi, Targowa 34. r768-10-1

BAR AUTOMAT „QUISISANA” otwarty Napoje i Cegielniana 39. zakąski.

Dla Robotników Rolnych.

Towarzystwo Rolnicze Francuskie, opiekujące się Robotnikami Rolnymi, (siedziba i znajdująca się pod protektoratem Ministrów Rolnictwa i Pracy), potrzebuje natychmiast 25 Robotników Rolnych.
 Można zgłaszać się i pisać po polsku pod adresem: Société Nationale de Protection de la Main-d'œuvre Agricole. PARIS, 178, bourse de Commerce. 1017-3

Laboratorium chemiczno-techniczne i fizjologiczne „Zjednoczonych chemików” w Łodzi

ul Srebnia 20, róg Solnej pod kierunkiem Inżyniera DOMINIKIEWICZA
 Analizy chemiczne dla wszelkich dziedzin przemysłu włókiennego.
 Analizy produktów spożywczych.
 Analizy wydzielin (mocz, piwociny i t. d.)
 Biuro porad technicznych dla przemysłu włókiennego. Porady chemiczne. Przepisy.
 (Udzielanie porad od godz. 4 do 8 po poł.)
 W niedziele laborat. otwarte od 12 do 2-jej.

Doktor med. Bolesław Kon

Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne
 ul. Piotrkowska 56.
 nr. telefonu 32-62.
 Przyjmuje do 11 rano i 4-7 po p

Dr. med. W. KOTZIN

ul. Piotrkowska № 71.
 Choroby serca i płuc
 przyjmuje od 10-11 po poł. od 4-6
 Telefonu nr. 21-19.

Dr. Eugenia Kerer-Gerszuni

Choroby kobiece.
 Piotrkowska № 121 Telef. 18-07
 przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedziele od godziny 9 do 12 rano.

Dr. A. Steinberga

Benedykta № 3 telefon 22-52
 Oddziały: Ortopedyczny, Roentgenologiczny, Światło-leczniczy i elektryczny.
 Skrzywienia kręgosłupa, choroby kości, mięśni, choroby nerwowe etc.)
 Godziny przyjęć 10-12 i od 4-7.

Dr. E. Szyldkret

Akuszeryja i choroby kobiece
 Zachodnia 36 m. 7 telef. 19-51
 także wejści z Piotrkowskiej 3 (Hotel Polski)
 Godz. przyj. 10^{1/2}-12 rano 4^{1/2}-7 w

Dr. Franciszek Koziolkiewicz

(senior)
 mieszka obecnie na ul. Przejazd 8, front, I piętr. Tel. 17-14
 Godziny przyjęć od 9 i pół do 11 rano i od 6-8 wiecz

Dr. B. Mintz

powrócił.
 Miłtyńska 15.
 Akuszeryja, choroby wewnętrzne i dzieci.
 Godziny ordynacyjne od 9-11 r. 1016-8. od 5-7 pp.

Dentysta H. Granas

powrócił.
 Piotrkowska 124, róg Nawrot.
 1007-12 Telefon 29-14.

W stacji Inowłódz klim.

Choroby skórne, weneryczne i niemoc płciową. Dr. Lewkowicz

Przy syphilisie stosowanie prep. „606” i „914” Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
 Konstanyńska 12 obok teatru Solina.
 od 9-1 i od 6-8 dla pań od 5-6 w niedziele od 9 do 3. 2701-0

Dr. B. Rejt

powrócił.
 ŚREDNIA № 5.
 Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczościowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606” i „914” (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) (usuwanie szpeczących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć od 9 i pół do 12 i pół. i od 5-aj do 7 i pół wiecz; w niedziele od 10-aj do 2-jej po poł.
 Dla W. Pań: osobna poczekalnia.

Dr. L. Prybulski

POŁUDNIOWA № 2.
 Telefon 13-39
 Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczościowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 wśródżylnie.
 Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
 Przyjmuje: chorych od 8-1 rano i od 4-9 po poł., panie od 5-8 po poł.
 Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. L. Klaczkin

Konstanyńska II.
 Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.
 Przyjmuje od 8-1 rano i od 5-8 wiecz. Dla pań od 4-5 po południu

Dr. Leyberg

Weneryczne, płciowe i skóry od 10-1, 6-8. Niedziele i święta od 8-1.
 Dla Pań-5, poczekalnia od dzielna.
 Krótka 5, tel. 26-50

Doktor B. Donchin

specjalista chorób oczu
 69. Piotrkowska 69.
 Telefon 28-39.
 Lecznio ze stałymi różkami.
 Godziny przyjęć w ambulatorjum od 10-12 i od 4-7 po poł. Przyjmuje chorych na stałe.

są jeszcze letnie mieszkania do wynajęcia Zielona 11 u Adw. przys. Birenowejga 3-6 po poł. tel. 12-18. r948-6

Dr. med. Karol Rieder

Choroby dzieci.
 Przyjmuje od 4 do 6 po południu
 Nawrot 7. Telefon 32-42.

D-RA KOWENA (Dr. GAUVIN)
 Oczyszczają krew i regulują czynności kiszek.
 Zawieszki przynoszą ulgę.
Pigułki KOWENA
 są do nabycia we wszystkich aptekach i w PARYŻU, Fg. Sr. Denis 147.



A. T. FILIPPOWEJ LAIN-S. Roston.

jest nadzwyczajny środek, uleczający bardzo prędko i skutecznie
EGZEMĘ,
 Liszaje, wysypki, Pryszczki, Oparzenia i t. p.
 Śwędzenie i ból przechodzą natychmiast
 Stoik Rb. i. 50.

Kantor A. T. FILIPPOWEJ pozostaje nadal 5. Petersburg, Kazańska, 26, w bel-stan
 i żadnych innych oddziałów niema.
 Wysyła się za załączeniem pocztowem, stosownie do taryfy pocztowej.

W sprzedaży znajduje się doskonałe mydło „Lain”. skutecznie usuwające wady skórne, cena kawałka kop. 75, pół tuzina Rb. 4. — Puder higieniczny „Lain” pudełko Rb. 1. — Krem do twarzy „Lain” stoik Rb. 2. — Zbiór siód do użycia wewnątrz ciała Rb. 1.80 — Znak handlowy zaświadczony jest przez rząd na № 1792, bez którego „Lain” jest fałszykiem! — Powyższe preparaty dostać można w aptekach i składach aptecznych. Wyłączni reprezentanci na Królestwo Polskie i Litwę
L. I. S. Sander, Warszawa, Plac Świętego Aleksandra 13, tel. 161-43

Wisz. fkc. Zow. Pożyczkowe Lombard

Oddział I ul. Zachodnia № 31.
 Oddział II ul. Pasaż Mayera № 11.
 zawiadamia, że w miejscowej sali licytacyjnej przy ul. Zachodniej № 31 w dniu 8 lipca (20 Czerwca) 1918 r. i dni następnych odbywać się będzie

LICYTACJA
 na sprzedaż zastawów (z obydwóch od działów) we właściwym czasie nie prolongowanych. Podczas trwania licytacji prolongata zastawów, na sprzedaż wystawionych, miejsca mieć nie będzie. Wykaz NN zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w gazecie „Rzecz”

Szpinerki

do ketmaszyn mogą się zgłosić w przedziałni. Dąbrowska № 19. r997-8

Lecznica Widzewska lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych.

Główna 51, róg Widzewskiej. Telef. 30-83.
 Choroby dzieci i wewnętrzne Dr. Kerchner od 10 i pół do 12 i pół rano
 Choroby wewnętrzne i dzieci Dr. Fried od 6 do 8 pp.
 Chirurgia Dr. Kaufman od 8 do 4 i pół p.p.
 Choroby kobiece i akuszeryja Dr. Szyldkret od 1-2 pp.
 Choroby weneryczne i skórne Dr. Langbard od 1 i pół do 3 pp. i w środy i soboty od 8 i pół wiecz
 Choroby oczu Dr. Goldstein-Poljak od 6 do 8 pp.
 Analizy krwi, wydzielin i moczu. — Szczerzenie ospy. — Badanie mamek.
Porada 50 kop.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych D-R S. KANTOR,

Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej
 Telefon 19-41.
 Gabinet Roentgenowski (Prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Röntgena), Światłolecznicy (choroby skóry i włosów) i Laboratorium lekarsko-kosmetyczne. Badanie krwi na Syphilis i leczenie Salvarsanem (Ehrlich-Hata 606.) Gabinet elektroterapeutyczny (Masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabudowskiego — niemoc płciowa).
 Godziny przyjęcia: 8-2 rano i 5-9 pp. Dla pań osobna poczekalnia.
 r2521-0-1



Dziś amerykański program!

Casino

Nowości

Dwaj poszukiwacze złota

Wstrząsający, efektowny pożar wielkiego lasu.

Zwycięstwo prawdy

Zaciekawiający dramat.

Skwitował się

Wspaniała komedia.

Orkiestra koncertowa „SEXSTET”.

The-Bio-Express

Letni kinematograf w OGRÓDZIE.

„Zielona Łódź”.

Zielona 2.

Dziś wspaniały program.

W obliczu śmierci

Jeden z wielu dramatów cyrkowych w 3-ch częściach wykonany przez najl. art. teatr. Król. w Kopenhadze

Rudolfi Szampion miłości

Komedja z udziałem znakomitego komika włoskiego oraz jego żony niezrównanej artystki.

NAPOLÉON

WSPANIAŁY UPOMINEK

Jesteśmy w posiadaniu kilkudziesięciu egzemplarzy wspaniałego albumu

NAPOLEON

(legjony i Księstwo warszawskie)

w opracowaniu Ernesta Łunińskiego

Okolo 500 ilustracji.

Cena księgarska **rb II**, prenumeratorzy „Kurjera” nabywać mogą po

rb. 5.50.

Album obejrzyć można w administracji „Kurjera” ul. Zachodnia 37.

NAPOLÉON

Wydawnictwa GEBETHNERA i WOLFFA.

NOWOŚCI

NOWOŚCI

Zygmunt Wasilewski

Myśl przebudowy

Rozmowy z młodym przyjacielem.

Jest to jakby program szerokiej działalności wychowawczo-politycznej, mającej na celu przyobrazenie narodu i wzbogacenie jego moralnego oraz materialnego dorobku, skreślony świetnym stylem i odznaczający się zarówno niezwykłą przenikliwością sądu, jak i trafnością wskazań.

Cena rb. 1.20

Foerster. Fr. W., prof. dr.

Wychowanie człowieka.

Książka dla rodziców, nauczycieli i kapłanów.

Rozgłoszone i wyczerpujące dzieło to najznakomitszego pedagoga współczesnego stanowi niejako encyklopedję wychowawczą, niezbędną w każdym domu. Przełożone i opatrzone przypisami polskimi przez prof. W. Osterloffa, obejmuje około 650 stronice tekstu większego formatu. Cena rb. 3.50 w opr. 4.20.

Antoni Potocki.

Polska literatura współczesna.

(Tom I 1860—1890), Tom II (1890—1910).

Dzieło niniejsze zostało nagrodzone przez Kasę im. Mianowskiego z funduszu im. Piłkiewicza jako praca „ku pożytkowi publicznemu” drukiem ogłoszona.

Pisana z wielkim talentem, żywo i barwnie, książka ta czyta się nie jak suchy traktat naukowy, lecz jak dzieło, stanowiące samo w sobie cenny nabytek literatury pięknej w najlepszym stylu. Cena za 2 tomy rb. 5, w opr. rb. 6.60.

782—2

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Karlsbad.

„Drei Lilien”

Pierwszorządny dom polski

naprzeciwko źródeł i łązinek, światło elektryczne, winda, zimna i ciepła woda w każdym pokoju, ogrzewanie centralne. Kąpiele, telefon. Vacuum cleaner. Na żądanie i pensja. Cały rok otwarty. 1000—26

Pięgi, opalenizna, plamy przeczce, wagi usuwa radykalnie i udelikantnia cerę.

KREM.

Cena za stoik 50 kop. i 75 kop. Żądać tylko w składach aptecznych. Nawrot 54 i Konstancyńska 75.

Pensjonat

Emmy Kempnerowej

Urle nad Liwcem

Piękna, lesista sosnowa miejscowość

Bliższe informacje Zachodnia 21 m. 16. 1808—3—1

Akuszerka masażystka

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Petersburgu, praktykująca 20 lat, przyjmuje: masaż, porody w nocy, zamówienia na stabsko, podskórne zastrzykiwanie, udziela porad, dyskretna, zapewniona. Niezamożnym ustępstwo. Andrzeja 39 m. 13 od 12—5. Odpowi edzi na listy

Potrzebna bona

francuska

na wyjazd do 8-letniej dziewczynki Hotel-Metropol Piotrkowska 18 m. 1, od 2-jej do 5.

Frontowe mieszkania

2, 3, 4, pokoje

z wszelkimi najnowszymi wygodami oraz sklepy do wynajęcia w domu Główna 62, Targowa 67 wiadomość na miejscu telefon 19-21. 2122—12

Z powodu wyjazdu do odstąpienia zaraz dobrze zaprowadzony

Zakład fotograficzny

Wiadomość u Lekarza-Dentysty Maxa Cukiera w Kaliszu ul. Wrocławska 49. 2261—3

Ogłoszenia drobne:

A. Meble z kilku pokoiów, wyjeżdżając, rozprzedam za bezcen. Zawadzka 40 m. 17. 2301—2

A kuszerka - masażystka przyjmuje chore, udziela porad; biednym ustępstwo. Piotrkowska 223—19. 2044—4

B uchalter z wyższym wykształceniem handlowym, ze znajomością języków miejscowych, poszukuje posady. Wymagania skromne. Łaska-wa oferty składać w administracji „N. Kurjera Łódzkiego” Zachodnia 37, pod „Buchalter-korespondent”. 1075—0

B ajeecznie tanio, sprzedajemy piękne alpagowe marynarki. Piotrkowska 128 mieszk. 13. 1926—10

F ilja plekarska dobrze prosperująca z powodu wyjazdu do sprzedania. Staro-Targowa 28. 2292-3

K to pragnie towarzyszyć młodemu, inteligentnemu kupcowi w podróży do SZWECJI i NORWEGJI, zechce zawiadomić pod adresem „M. L. K.” Łódź poste restante. 2291—2

M ogę się zająć wychowaniem dziecka. Ogrodowa 54 m. 9

P iwiarnia do sprzedania w dobrym punkcie, lokal tani. Wiadomość: ulica Fabryczna 18 róg Żelaznej. 2290—3

P otrzebni szewcy na męską i damską robotę na wyjazd do Włodzimierza Wołyńskiego. Zgłaszać się Rozwadowska 27. m. 4 do Gembickiego. 2305—1

P otrzebny stróż. Rozwadowska 27 m. 6. 2298—2

P rzechodząc ulicą Lipową około Cegielnianej w piątek około godz. 8-aj zgubiłem portmonetkę, kartę od paszportu i bilet na broń, na imię Rudolfa Utich i różne inne papiery. Proszę o zwroćcenie za wynagrodzeniem Zakątna 66 m. 16. 2297—1

S przedaje urządzenia kuchenne najnowszych rysunków oraz przyjmuję meble do odświeżania i różne obustalunki. Skwerowa 7, stolarz Tarnowski. 2299—3

U czeń-drogista z jednoroczną praktyką poszukuje miejsca. Oferty w Administracji „Kurjera” pod „Drogista”. 2296—1

Z akład fryzjerski do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość w redakcji. 2226—3

Z araz wyjeżdżając muszę wyprzedzić w ciągu dwóch dni meble z 4 pokoi, otomanę z lustrem, biurko, fotel, maszynę. Piotrkowska 192 m. 5. 2301—2

Z ożładowo-chorym, w różnych objawach ich dolegliwości (katar żołądka i kiszki, obstrukcja, zawroty głowy, gazy, zgaga i t. p.) wskazuje skuteczny środek domowy. Zapytania listowne z dołączeniem marki na odpowiedź, nadsyłać do Biura Ungra, Wierzbowa 8 w Warszawie sub „Zdrowie”.

Z aginęły 4 weksle z rosyjskim tekstem po 70 rubl. 10/23 lipca 1913, pl. 10/23 października 1913, 10/23 stycznia 1914, 10/23 kwietnia 1914, wystawione przez L. Awrucha na zlecenie N. Goldberg. Uczeń znalazca zechce je oddać na ul. Długa 5. N. Goldberg. Weksle te są nieważne.

Z gubiono ówiarłkę losu do 5 klasy loterii Warszawskiej, № 17815-a. odpowiedzialnie zastrzeżenie zrobione. 2272—3

Z aginęła książeczka legitymacyjna, wydana z magistratu m. Łódź, na imię Jadwigi Pasikowskiej. 2302—3

Z aginęł paszport, wydany z gm. Kaliskiej, na imię Jana Zasadańskiego. 2294—3

Z aginęł paszport, wydany z magistratu m. Gostynina, gub. warszawskiej, na imię Heleny Krasuckiej. 2262—3

Z aginęł paszport, wydany z gminy Gaikówek, pow. kolskiego, gub. piotrkowskiej, na imię Antoniego Rucińskiego. 2265—3

Z aginęł paszport, wydany z Grocholic, gub. piotrkowskiej, na imię Antoniny Pietrasiak. 2267-3

Z aginęł paszport, wydany z gm. Głubka, pow. włocławskiego, gub. warszawskiej, na imię Dominika Orlińskiego. 2280—3

Z aginęła karta od paszportu, wydana na fabryki Poznańskiego, na imię Julji Kaczmarek. 2289—1

Z aginęła karta od paszportu, wydana na fabryki Oskara Prussaka, na imię Selmy Ruczy. 2288—1

Z aginęła karta od paszportu, wydana na fabryki Kessenberga, na imię Mieczysławy Głowian. 2306—1

Z aginęła karta od paszportu, wydana na fabryki Rosenblatta, na imię Józefa Kozłowskiego. 2304—1